

KONTAKTY

Nr 44 (1928)

3 listopada 2019

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Co po śmierci?

Pamiętajmy o tych,
którzy odeszli,
kochajmy tych, którzy
nam pozostali...

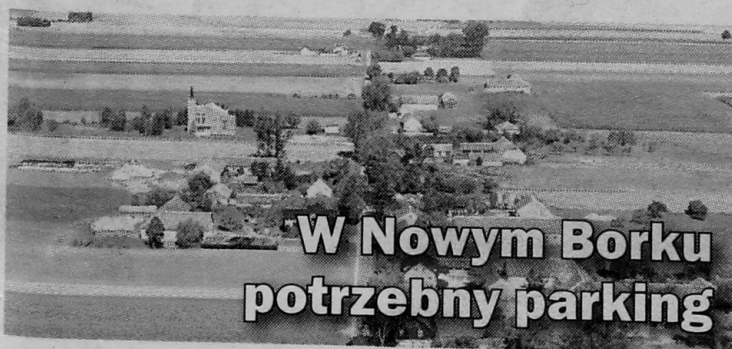
Śmiercią



apusty i codzienność
w Radziłowie



przypieczętował
miłość bliźniego



W Nowym Borku
potrzebny parking

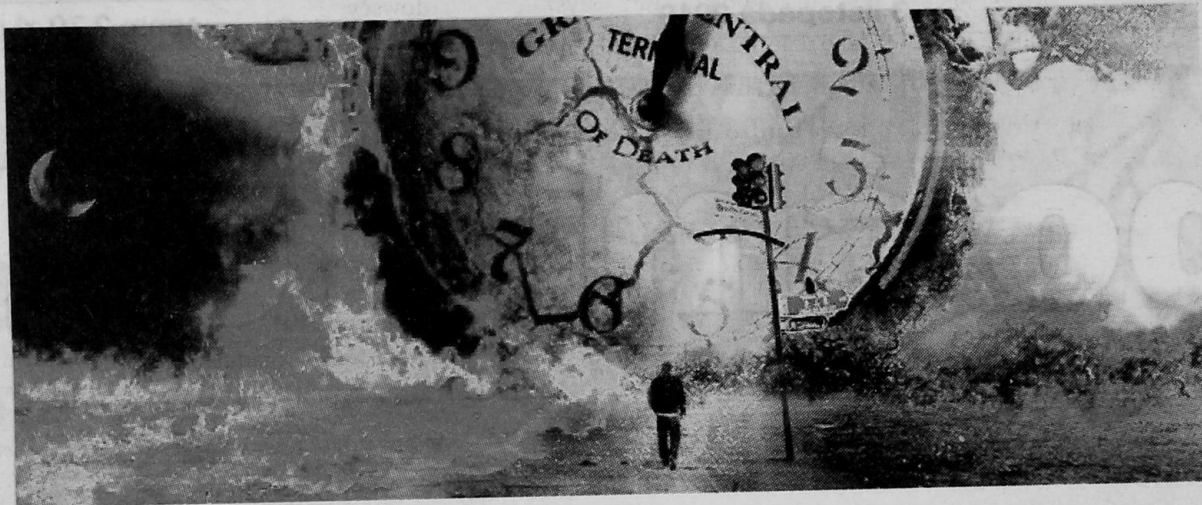


LGBT 80 lat temu w Łomży!

Kocham księdza

Życie pozagrobowe, to jedna z najbardziej tajemniczych tajemnic ludzkości

Co po śmierci według pięciu wielkich religii?



Islam

Muzułmanie wierzą, że Allah będzie sądził wszystkie czyny człowieka, gdyż wszystkie uczynki zapisane są w dwóch księgach: w jednej dobro, w drugiej zło. Wedle tego, co przeważa, człowiek otrzyma nagrodę lub karę. Według doktryny islamu nie ma pośrednictwa ani odkupiciela, ale Allah może w swoim miłosierdziu odpuścić grzesznikowi. Sprawiedliwi trafią do raju, czyli miejsca szczęśliwości (pojmowanej zarówno zmysłowo jak i duchowo). Panuje w nim przepych, bogactwo i szczęście, a ich symbolami są złote drzewa, pałace z pereł oraz fontanny z imbirem. Wszyscy są tam równi sobie i mają zawsze po 33 lata. Na wiernych islamistów w raju czekają 72 dziewice, które stają się ich żonami. Natomiast ludzie źli trafią do piekła, miejsca tortur i ognia.

Wedle muzułmanów, w Dniu Ostatecznym (Kijama) wszystkie istoty, które kiedykolwiek żyły na ziemi, zmartwychwstaną.

Judaizm

Doktryna o życiu pośmiertnym, którą wyznają Żydzi, jest ogromnie zróżnicowana w ramach różnych odłamów judaizmu. Wierzą w nieśmiertelność ludzkiej duszy, ale jednocześnie w to, że po śmierci dusza nie może się dalej doskonalić bez ciała. Widzą konsekwencję między jakością moralną życia na ziemi a losem pośmiertnym.

Po śmierci każdy będzie musiał

stanąć przed sądem, gdzie zostanie rozliczony ze swoich dobrych i złych uczynków. Grzesznicy trafiają do piekła. W większości przypadków jest to jednak tylko stan przejściowy (12 miesięcy), służący oczyszczeniu grzesznika i nie zamknięciu mu drogi do raju. Tylko ci, którzy dopuścili się szczególnie wielkich zbrodni lub grzechów, mogą zostać potępieni na wieki.

Co ciekawe, w judaizmie nikt nie wie, jak będzie wyglądał ich raj i nie wie, co ich w nim czeka. Ma to jednak być coś dobrego, pochodzącego od Boga.

Hinduizm

Hinduizm przyjmuje istnienie nieśmiertelnej duszy. Według tej

religii, dusza (jaźń) człowieka podlega cyklowi narodzin i śmierci, przechodząc przez wiele wcieleń (inkarnacji). Zgodnie z tym pojęciem, każde kolejne wcielenie jest kontynuacją poprzedniego (człowiek w następnym wcieleniu może być zwierzęciem). Zjawisko kolejnych reinkarnacji nazywane jest kręgiem Samary. Hinduizm zakłada, że celem każdego człowieka jest uwolnienie się z tego kręgu, co ma przynieść duszy „moksę”, czyli wyzwolenie, a tym samym zjednoczenie się z boską istotą.

Buddyzm

Buddyści nie wierzą w nieśmiertelność ludzkiej duszy. Zgodnie z buddyzmem śmierć ciała

oznacza rozpad człowieka na pięć składników: formę materialną, uczucia, rozum, wolę oraz świadomość. Buddyści uważają, że jednostka jest w swej istocie wieczna, dopóki nie osiągnie wyzwolenia z wszelkich pragnień (nirwany).

Chrześcijaństwo

Chrześcijaństwo jest uznawane za religię zbawienia w pełnym znaczeniu tego słowa, gdyż całe nauczanie i kult opierają się na wierze w odkupieńczą i zbawczą moc Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, która daje jego wyznawcom nadzieję życia wiecznego. Ale wszyscy, którzy zgrzeszyli nie są go godni.

Według chrześcijaństwa, po śmierci ciała człowiek podlega sądowi osobistemu, który polega na rozważeniu wiary i uczynków człowieka, jest związany z tym, ile miłości Boga i bliźniego miało udział w jego życiu i zaraz po śmierci otrzymuje wieczną zapłatę. Wedle doktryny Kościoła katolickiego, stosownie do swojego życia na ziemi, człowiek trafia po śmierci do nieba, piekła lub czyśćca. W dniu ponownego przyjścia Chrystusa ma odbyć się Sąd Ostateczny. Nastąpi wtedy zmartwychwstanie ciała wszystkich ludzi.



KONTAKTY**Tygodnik Podlaski**

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszcuk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędziawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Tam, gdzie teraz nad dachami rodzinnego podwórka szumią wysokie drzewa, było puste pole. Maja Mama, mój Tato, moja siostra, brat i ja przyjechaliśmy tu z bardzo daleka. Obcy, zdawałoby się, między obcych. Ale za chwilę z garnuszkiem zupy zjawiała się pani Cyrankowska z synem Heńkiem. Zapytała, czy czegoś nie potrzebujemy. Następnego dnia od Taty usłyszałem: Wardowsy, Żbikowsy... Tak, jako dziecko, poznawałem nazwiska następnych sąsiadów. Serdecznych, życzliwych ludzi. Nie byliśmy obcy...

Moja Mama odeszła bardzo dawno. Mój Tato czternaście lat temu. Gdy na ich grobach zapalam lampkę, mijają mnie ciepłym, życzliwym skinięciem głowy, uściskiem dłoni, serdecznym słowem córki i synowie sąsiadów, których już nie ma; moje koleżanki i koledzy z córkami i synami. Tak jest co roku, tak będzie i teraz...

Gdy o tym myślę wiem, jak ważne było, że tam, gdzie przed laty było puste pole, a teraz szumią wysokie drzewa, nigdy nie słyszałem słów pogardy, wrogości, nienawiści wobec innego człowieka. Nawet wtedy, gdy sprawy z jednym z nich poplątały się tak, że musiał je rozsupływać sąd i siostra, i brat, i ja, każde z nas słyszało od Mamy i Taty przy wyjściu do szkoły, sklepu lub kościoła, oddzielne napomnienie: „Pamiętaj, masz mówić >dzień dobry<!”

Musiał swoim dzieciom mówić podobnie, bo jego syn Kazik, nasz rówieśnik, był w tym samym czasie naszym kolegą i jest nim do dzisiaj.

Kiedy więc zapalam znicz na mogiłach Mamy i Taty, nad którymi szumi potężny, stary dąb, jest we mnie radość z więzi, zmniejszająca smutek ich nieobecności...

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



„Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią się im płaci.
Chwiejna waluta. Nie ma dnia,
by ktoś wieczności swej nie tracił”

Wisława Szymborska

**W dniu 30 października mija pierwsza bolesna dla nas
rocznica śmierci**

MARKA BRZOSTOWSKIEGO

naszego kochanego Męża, Ojca i Zięcia.

Bardzo odczuwamy wszyscy Jego brak wśród nas.

Przyjaciół i znajomych prosimy o chwilę zadumy.

Jerzy – teść i przyjaciel



MYŚL TYGODNIA:

Lojalność wobec kraju zawsze. Lojalność wobec rządu tylko wtedy, gdy na to zasługuje

Mark Twain

■ Uroczystości związane z 35 rocznicą śmierci błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki odbyły się w Suchowoli w niedzielę, 27 października. Suchowola to parafia i miejsce nauki, urodzonego w pobliskiej wsi Okopy duchownego, kapelana Solidarności, zamordowanego w 1984 roku przez Służbę Bezpieczeństwa.

■ Roczna kwota subwencji na jednego ucznia w przyszłym roku ma wynosić 5985,52 zł, wynika z projektów Ministerstwa Edukacji Narodowej, które na subwencję oświatową zaplanowało ok. 50 mld zł. Chociaż planowana subwencja jest wyższa o 7,5 proc., to wciąż jest za mała.

■ Wicedyrektorem Opery i Filharmonii Podlaskiej została była burmistrz Łap Urszula Jabłońska (PiS). Będzie zajmować się pozyskiwaniem unijnych funduszy i sprawami organizacyjnymi. Opera ma około 5 milionów zł długu.

■ Polskie cmentarze wojenne we Włoszech (Ankona, Monte Cassino i Bolonia) odwiedzają uczniowie 12 szkół z Podlaskiego: ZS w Wojewodzinie, ZS nr 1 i nr 2 w Grajewie, ZSOiZ w Ciechanowcu, I i II LO w Augustowie, SP nr 1 i nr 3 w Siemiatyczach, ZS nr 2 w Suwałkach, ZSR w Ostrożanach, ZS w Czartajewie, ZS w Siemiatyczach. Do Polski wrócą 1 listopada.

■ Pierwsza sygnalizacja świetlna powstaje w Kolnie na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego, M. Konopnickiej i M. Dąbrowskiej. Druga sygnalizacja będzie funkcjonowała na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego, Sienkiewicza i Sobieskiego.

■ Bezpłatne badania mammograficzne dla kobiet w wieku 50 – 69 lat odbędą się w Czyżewie (ul. Mazowiecka 34) w poniedziałek, 4 listopada. Zapisy telefonicznie pod numerami: 42 254 64 10; 517 544 004.

■ Zbiórka na cmentarzu: zbiórka do puszek na renowację zabytkowych nagrobków w Nowych Piekutach i Jabłoni Kościelnej odbędzie się 1 i 2 listopada na cmentarzach.

■ Wystawę, poświęconą Polakom ratujących w czasie wojny Żydów na terenie województwa podlaskiego, można oglądać do 6 listopada w Muzeum Ziemi Czyżewskiej.

Znaki czasu

■ Co najmniej 300 mln zniczy kupujemy rocznie, wynika z szacunków Lucjana Kułeczki, prezesa Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Producentów Zniczy i Świec wydajemy na nie około 1 mld zł.

■ Prawa ręka prezesa Jacka Kurskiego w TVP, pełniący funkcję wiceszefa Telewizyjnej Agencji Informacyjnej, zastępcy dyrektora TVP ds. korporacyjnych i pełnomocnika zarządu telewizji ds. wyborów parlamentarnych Paweł Gajewski, dopiero niedawno zdał maturę eksternistycznie. „Polityka” informuje, że dyrektorzy i ich zastępcy zarabiają w TVP średnio 21,8 tys. złotych brutto miesięcznie.

■ 1,5 roku bezwzględnej więzienia za psychiczne i fizyczne znęcanie się nad Violetta Villas, utrzymał sąd odwoławczy dla Elżbiety B., która w ostatnich latach opiekowała się piosenkarką. Wyrok jest prawomocny. B. była wcześniej skazana za nie udzielenie artystce pomocy.

■ Zabił ojca w obronie matki Michał (17 lat) w Międzyrzeczku Podlaskim (województwo lubelskie). Chłopak wbiegł do kuchni w chwili, gdy ojciec po raz kolejny bił matkę i wymierzył mu kilka ciosów nożem. W domu przemoc była od lat, a Michał stał w obronie matki wielokrotnie.

■ Zgwałcił trzynastoletnią koleżankę piętnastolatek z Domu Dziecka w Kościerzynie (Pomorskie).

Rewolucja w Łomży

Zmiany w Radzie Miejskiej Łomży: Radny Dariusz Domaśiewicz w środę, 30 października, został odwołany z funkcji wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Łomży. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych (z 23 obecnych), wszyscy za odwołaniem. Na środowej sesji zostały połączone komisje: Komisja Sportu Turystyki i Rekreacji z Komisją Pomocy Społecznej i Zdrowia oraz Komisja Gospodarki Komunalnej z Komisją Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzeni. Nowymi przewodniczącymi zostali: Andrzej Wojtkowski

i Witold Chłudziński, a wiceprzewodniczącymi Artur Nadolny i Ireneusz Cieślik. Nowym przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Stanisław Oszkinis, a wiceprzewodniczącą Hanka Gałązka. Nową przewodniczącą Komisji Edukacji i Kultury została Edyta Śledziwska. Nowym przewodniczącym Komisji Finansów i Skarbu jest Mariusz Tarka. Po zmianach funkcje przewodniczących i wiceprzewodniczących komisji stracili radni PiS: Agnieszka Białobrzeńska, Marek Dworakowski, Wiesław Grzymała, Marianna Jóskowiak i Zofia Kurkowska.

Okrutny wujek

„Uderzał dziewczynkę po całym ciele, przypalał żarem papierosa, a następnie doprowadził małoletnią do poddania się innej czynności seksualnej, w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała stanowiących naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej siedmiu dni”, ustaliła Prokuratura w Łomży.

Dziewczynkę (15 miesięcy) rodzice zostawili po opiekę swojego kuzyna (lat 22). Gdy po powrocie do domu zobaczyli, w jakim jest stanie wezwali pogotowie. Lekarze na widok obrażeń dziecka zawiadomili policję. Pijany zwyrodnialec został zatrzymany i aresztowany.

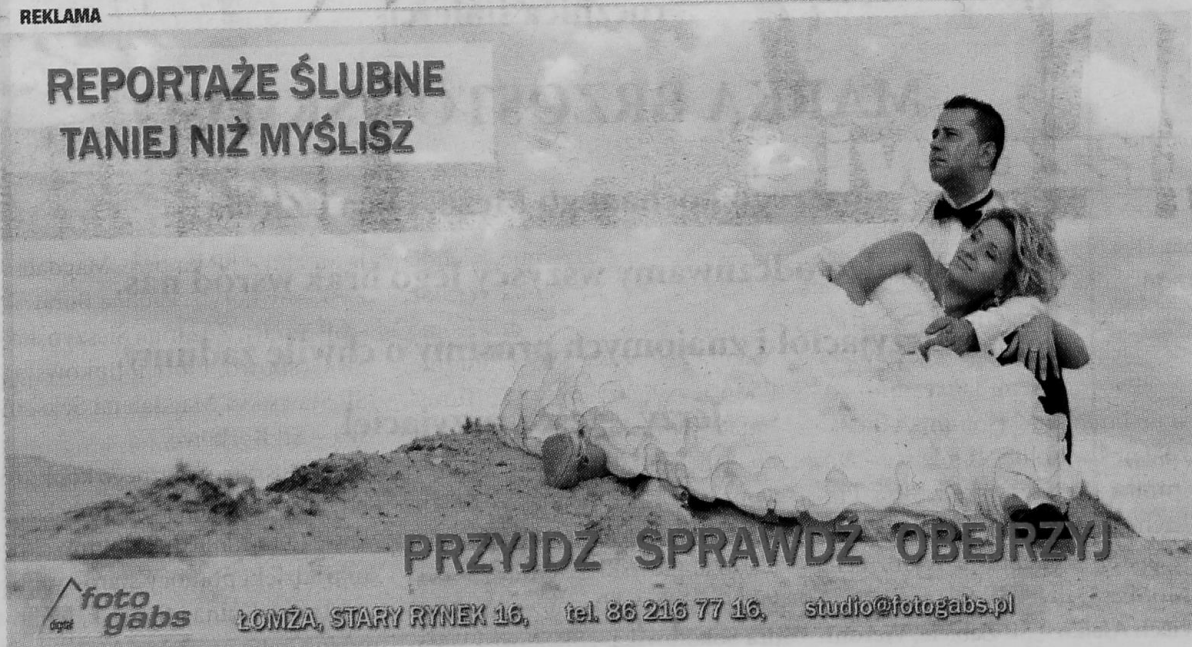
KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 roku poz. 2204 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 28 października 2019 roku do 18 listopada 2019 roku) wykazy:

- nieruchomości stanowiącej własność Miasta Zambrów położonej w Zambrowie przy ulicy Papieża Jana Pawła II oznaczonej działką nr 1214/6 o pow. 0,0419 ha przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu,
- pawilonu handlowego typu lekkiego nr 11 o pow. użytkowej 22,70 m² przy ul. Wyszyńskiego 14 w Zambrowie przeznaczonego do najmu na czas nieoznaczony.

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto
gabs

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Zaduszki

Wstąpiłem za cmentarny mur
Rzędy granitów tują otulonych
Świątecznych zniczy niekończący sznur
Zgarbionych ludzi w pozach zamysłonych

Tu chyba matka nad nagrobkiem syna
Łez już jej zbrakło, tylko z cicha kwili
Z mężem tu przyszli, smutna jego mina
Zdradza jak cierpi w tej bolesnej chwili

Dalej dziewczyna nad chłopaka grobem
Stoi z kwiatami w zaciśniętej ręce
Smagana wiatrem, targająca chłodem
Tu zostawiła kochające serce

Dziadek nad żony grobem przygaszony
Życ mu się nie chce, do pustego domu
Wracać nie pragnie, przysiadł zamyślony
Zalić się teraz nie ma już nikomu

Tysiące istnień kres tu zakończyła
Biedni, samotni, szczęśliwi, bogaci,
I pusta w rogu odkryta mogiła
Na ciebie czeka lub na twoich braci.

Wiesław Pieńkowski
Łomża

Popularny lek na żołądek zawiera rakotwórczą substancję!

Niebezpieczny Ranigast

Główny Inspektorat Farmaceutyczny wycofał w trybie natychmiastowym popularny lek na dolegliwości żołądkowe Ranigast. O wycofanie wystąpił producent, Zakłady Farmaceutyczne Polpharma SA. Przyczyną jest potwierdzenie informacji, że w lekach Ranigast przekroczono dopuszczalną normę zawartości nitrozoamin w substancji czynnej Ranitidinum. A nitrozoaminy to związki rakotwórcze!

GIF wycofał ze sprzedaży w Polsce: Ranigast, tabletki powlekane 150 mg; Ranigast Pro, tabletki po-

wlekane 75 mg; Ranigast, roztwór do infuzji 0,5 mg/ml; Ranigast Fast, tabletki musujące 150 mg; Ranigast Max, tabletki powlekane 150 mg.

Jeśli masz w domu Ranigast sprawdź, czy seria leku znajduje się na liście wycofanych. Można w tym celu dzwonić pod numer +48 22 364 61 00 od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00 do Działu Bezpieczeństwa Farmakoterapii i Informacji Medycznej. Wykaz wycofanych serii (są ich setki) znajduje się na stronie internetowej Polpharmy. Informację można też uzyskać w aptekach.

Co ty na to?

Po dwóch tygodniach od wyborów Prawo i Sprawiedliwość zapowiedziało, że może nie zdążyć z pakietem ustaw dla przedsiębiorców i emerytów, które miało uchwalić w czasie 100 dni od ponownej wygranej. W przyszłym roku nie nastąpi również kwotowo-procentowa waloryzacja emerytur dla najbiedniejszych oraz nie dojdzie także do uchwalenia pierwszego w historii zrównoważonego budżetu. Tym samym trzy kluczowe obietnice wyborcze polityków prawi- wicy się nie ziszcza.

Przemyt za milion

Prawie 50 tys. paczek papierosów różnych marek, ukrytych wśród rolek papieru, znaleźli funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej z polsko-białoruskiego przejścia granicznego w Kuźnicy. Gdyby trafiły do nielegalnego obrotu, straty Skarbu Państwa wyniosłyby ponad 1 mln złotych, oszacował Maciej Czarnecki z zespołu prasowego Izby Administracji Skarbowej w Białymstoku. Kierowcy ciężarówki (lat 43) został postawiony zarzut przemytu, a nielegalny towar zatrzymany dla potrzeb postępowania.



W Szkole Podstawowej im. Stanisława Krupki w Lemanie odbył się XVII Powiatowy Konkurs Ortograficzny „Mistrz Ortografii 2019” dla uczniów klas IV – VIII szkół podstawowych z powiatu kolneńskiego, organizowany od początku przez nauczycielkę języka polskiego Marię Czyż. Tegoroczną edycję patronatem objął starosta kolneński.

W konkursie wzięło udział 55 uczniów reprezentujących 20 (z

23) szkół z powiatu kolneńskiego. Jak wynika widać, konkurs cieszy się niesłabnącą popularnością wśród nauczycieli i uczniów naszego powiatu.

Tegorocznymi laureatami zostali: I miejsce – Dominika Biedka z SP nr 1 w Kolnie, II miejsce – Dominika Remiszewska z SP w Ptakach, III miejsce – Izabela Wiszowa z SP w Grabowie. Wyróżnieni: Monika Dęby – SP Stawiski, Wojciech Ałajko – SP Zabiele, Weroni-

ka Nerko – SP Czerwone, Klaudia Krajewska – SP Rogienice Wielkie, Julia Truszkowska – SP nr 1 Kolno, Natalia Milewska – SP Chłudnie, Radosław Pieloszczyk – SP Turośl, Natalia Remiszewska – SP nr 1 Kolno, Amelia Malinowska – SP Czerwone, Gabriela Zielińska – SP Turośl, Gabriela Parda – SP Lachowo, Jakub Jankowski – SP Mały Płock, Julita Serafin – SP Janowo, Aleksandra Sokołowska – SP Stawiski, Ma-

ja Serafin – SP Janowo, Magdalena Zysk – SP Poryte, Paulina Borawska – SP Surały, Zuzanna Śleszyńska – SP Grabowo, Piotr Filipkowski – SP Stawiski i Magdalena Sekścińska – SP Borkowo.

Finaliści tegorocznego konkursu otrzymali wspaniałe nagrody książkowe (encyklopedie, albumy, słowniki) dzięki pomocy starosty, burmistrzów Kolna i Stawisk, wójtów gmin Grabowo, Kolno, Mały Płock.

Bicie piany przez polityków, partie, dziennikarzy wokół słowa LGBT jest żalosne z tego powodu, że podobna walka, na podobne argumenty odbyła się już ponad 80 lat temu w przedwojennej Polsce. Żeby się o tym przekonać, wystarczy sięgnąć po przedwojenną prasę. Także łomżyńską!

LGBT 80 lat temu w Łomży!

„Lewacka”, jakby dziś powiedzieli tropiciele LGBT, „Wspólna Praca” była pismem, które ukazywało się w Łomży od 1910 do 1932 r. Rzadko pisało o obyczajach i zachowaniach kobiet, ale nie unikało polemik. Dowodem tekst pt. „Krótkie sukienki obalą Polskę”. Autor felietonu, podpisany inicjałami M.C. ostro polemizował z publikacją zamieszczoną w prawicowej endeckiej gazecie „Życiu i Pracy”, także ukazującej się w Łomży. Artykuł „Życia” przedstawiał bowiem napływającą do Polski „obcisłą i kuszą” modę z Paryża jako potworną zgniliznę moralną, która „doprowadzi do utraty wolności i do zguby”. Felietonista M.C. „Wspólnej Pracy” kpił sobie z tego i ośmieszał wyższość moralną dokładnego okrywania kobiecych kształtów. Pisał, że „można być zapiętą pod szyję, chodzić w pantalonach zamkniętych na głucho i jednocześnie być rozwiązłą do najwyższego stopnia”. Zachęcał do patrzenia na ludzkie ciało jako na „źródło zrzędnosci, piękna, siły i innych zalet”.

Od tematów, dotyczących zmian w modzie, „Wspólna Praca” płynnie przeciwstawiała się ciemnocie, przesądom, niechlujstwu i bagatelizowaniu problemu ochrony zdrowia. Ujawniała zaniedbania zdrowotne i higieniczne, głównie w biednych rodzinach. Pod wpływem tej niewątpliwie „tęczowej” na owe czasy ideologii, jeden z zakładów położniczych w Łomży informował o udzielaniu darmowych porad ubogim i oferował „dwa łóżka dla położnic biednych bezpłatnie”.

Gazeta przestrzegała kobiety przed spożywaniem alkoholu „Stwierdzony jest od dawna najściślejszy związek pomiędzy alkoholizmem a prostytucją. Tysiące kobiet corocznie upada pod wpływem alkoholu”.

Ale oto niesłychane! Ujęła się w 1928 r. za nauczycielką gimnazjum, która po rozwodzie z mężem wzięła ślub z drugim mężczyzną w innym chrześcijańskim kościele. „Polska jest dla wszystkich ludzi uczciwych, bez wzglę-

du na to, w jakim kościele biorą ślub”, przekonywał autor M. Czarnecki.

Co więcej! Na łamach „Wspólnej Pracy” wielokrotnie pojawiały się informacje o występujących w Łomży artystach z Warszawy.

Druga strona odpowiadała słowami i sformułowaniami, które dzisiaj wypowiada arcybiskup Jędraszewski. 80 lat temu!

Autorem felietonu, wyśmiewającego straszenie przez prawicowych autorów „Życia i Pracy” utratą niepodległości, które może spowodować noszenie krótkich sukienek, podpisującym się M.C., był Mieczysław Czarnecki. Pisał zresztą sporo i zawsze „postępowo”. Kim był? Choć endecja i Kuria zwalczały go, jak mogły, jednym z największych autorytetów Łomży. Wybitnym lekarzem, pośłem i społecznikiem, szanowanym przez biednych i bogatych, wykształconych i analfabetów, Żydów i antysemitów. Bo był przede wszystkim porządnym człowiekiem.

MARIA KORZENIOWSKA



Szkoła Podstawowa nr 1, Szkoła Podstawowa nr 4 oraz Przedszkole Publiczne nr 5 z Łomży są laureatami konkursu „Europo jesteśmy z tobą. 15 lat w Unii Europejskiej w Barwach Biało-Czerwonych”, zorganizowanego przez wojewodę podlaskiego. Na zdjęciu: reprezentacje szkół i przedszkola z opiekunkami i ministrem edukacji narodowej Dariuszem Piontkowskim.

Rocznica zagłady

Do wspólnego złożenia kwiatów pod tablicą poświęconą ludności żydowskiej w związku z rocznicą likwidacji getta w Łomży, zaprasza prezydent Mariusz Chrzanowski w czwartek, 31 października (godz. 14.00, ul. Senatorska).

Za darmo na cmentarzu

Bezpłatne autobusy kursowały będą na cmentarzu w Łomży 1 listopada. Odjazdy z Łomży do Piątnicy i z Piątnicy do Łomży co 30 minut.

Droga jak w stolicy

Budowa drogi z dwustronnym chodnikiem (407 metrów) i wjazdami na posesje w Kubrzanach (gm. Jedwabne) zakończona. Kosztowała 1 mln 15 tys. zł. Trwa przebudowa dróg w Grądach Wielkich i Chrostowie.

Trzeci żłobek

O pieniądze na żłobek z 25 miejscami przy Publicznym Przedszkolu nr 14 w Łomży stara się prezydent. Obecnie w mieście są dwa żłobki przy Przedszkolu Publicznym nr 8 (48 miejsc) i przy Przedszkolu Publicznym nr 4 (50 miejsc).

Ośrodek w Grądach

Po przebudowie i rozbudowie remizy, w Grądach (gm. Nowogród) do końca maja przyszłego roku powstanie Wiejski Ośrodek Aktywności Społecznej dla mieszkańców wsi Grądy, Sławiec i Grzymały.

Wicemistrzowie Polski z Łomży

Drugie miejsce w Ogólnopolskich Biegach Sztafetowych Szkolnego Związku Sportowego zajęła debiutująca drużyna Liceum Mistrzostwa Sportowego z Łomży. W Mistrzostwach w Olszynie (woj. dolnośląskie) startowało 85 zespołów. Mistrzami zostali uczniowie Szkoły Mistrzostwa Sportowego ze Szklarskiej Poręby. „W naszej drużynie dwóch biegaczy uczęszcza do drugiej klasy, pozostali są uczniami klas pierwszych. Przyszłość przed nami”, chwalił najmłodszych licealistów trener Andrzej Korytkowski. Liceum działa pod auspicjami Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

Ściana płaczu

„Ludzie proszą o pomoc. Piszę podania o przyznanie zapomogi lub zasiłku. Przychodzą i opowiadają o swoich chorobach. I tu znajduje się rada, podpowiadam do jakiego specjalisty się udać. Ostatnio interweniowałem w sprawie przyjęcia wdowy po kombatancie w jedynej w województwie przychodni leczenia bólu w Mońkach. Ale przychodzą też z takimi sprawami, na które trudno obcemu zaradzić, bo dotyczą braku zrozumienia i poszanowania starych rodziców. Biuro kombatantów jest przysłowiową ścianą płaczu”, mówi prezes Zarządu Koła Powiatowego Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Łomży Jan Karczewski.

Do Koła w Łomży należą 40 kombatantów i 130 wdów po

kombatantach z powiatu łomżyńskiego oraz z Kolna.

Bywa, że niektórzy spotykają się z przejawami przemocy w rodzinie.

„Gospodarstwo przepisane, to rodzice zbyt tani. Można im ogrzewanie i ciepłą wodę odłączyć. Takie są sytuacje”, mówi Jan Karczewski.

Bywa, że w jednym domu, za ścianą pokoju, gromada ludzi, a starszy człowiek nie ma z kim porozmawiać. Ci samotni w starości w Biurze Koła mogą się wyżylić. Karczewski podkreśla, że Biuro istnieje (kombatanci nic nie płacą) dzięki przychylności prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego.

Kombatantom przysługuje dodatek kombatancki, wypłacany z emeryturą lub rentą: (obecnie w wysokości 222 zł netto) oraz ry-



Jan Karczewski

czał energetyczny (171,41 zł) i dodatek kompensacyjny (33,30 zł). Wdowy lub wdowcy po kombatantach i ofiarach represji wojennych i okresu powojennego, którzy znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji losowej, materialnej lub zdrowotnej, mogą ubiegać się o przyznanie

pomocy pieniężnej w Urzędzie do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Kombatanckie Biuro w Łomży jest w budynku byłego urzędu wojewódzkiego przy ulicy Nowej 2 (pokój 130, czynne w poniedziałki, środy, piątki, godz. 8.30 – 12.00).

Śmiercią przypieczętował miłość bliźniego



Janina Janczarska (z lewej) z wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Magdaleną Gawin

„Rodzina nasza jest pełna podziwu dla decyzji, którą podjął nasz dziadek. Dla nas Franciszek Andrzejczyk to prawdziwy bohater, nie malowany. Przypieczętował miłość Boga i bliźniego swoją śmiercią, zapłacił za czynienie dobra najwyższą cenę”, mówiła w Czyżewie Sutkach przy odsłoniętej tablicy poświęconej Franciszkowi Andrzejczykowi, zamordowanemu przez Niemców za ukrywanie 18 Żydów,

jego wnuczka Janina Janczarska.

Odsłonięcie tablicy poprzedziła Msza święta. W uroczystości uczestniczyła inicjatorka projektu „Zawołani po imieniu” wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Magdalena Gawin oraz władze powiatu, gminy, uczniowie i mieszkańcy. O bohaterstwie Franciszka Andrzejczyka i jego rodziny pisaliśmy w „Kontaktach” nr 43/2019 oraz w 2002 roku.



Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariusz Bonisławski z wiceprezydentem Łomży Andrzejem Stypułowiczem

Łomża dla Polonii

Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej im. Jana Stypuły są sztandarową imprezą, organizowaną przez łomżyński oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. W tegorocznej, dziewiętnastej już edycji, uczestniczyło 783 uczniów z 7 krajów: Białorusi, Estonii, Irlandii, Litwy, Rumunii, Ukrainy i Polski. Igrzyska wymyślił założyciel i pierwszy prezes łomżyńskiego oddziału senator Jan Stypuła (zm. w 2001 r.). Pierwsze edycje odbywały się tylko w jednej dyscyplinie (tenis stołowy), dziś w dziewięciu.

Łomżyńska „Wspólnota Polska” organizowała także m.in. Bieg

Niepodległości oraz letni wypoczynek dla polskich dzieci zza granicy. W tym roku w różnych miejscach w Polsce, także w Łomży, wypoczywały dzieci z 33 krajów. Za pomoc w organizacji letniego wypoczynku dla dzieci Polonii prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dariusz Bonisławski podziękował dyplomem uznania wiceprezydentowi Łomży Andrzejowi Stypułowiczowi. Taki sam dyplom prezes Hanka Gałązka otrzymała kilka dni wcześniej w czasie podsumowania w Senacie.

Łomżyński Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w tym roku obchodzi 25 lat działalności.

Zapusty i codzienność

Radziłów znany jest nie tylko w regionie z organizowanych zapustów. Mieszkańcy pielęgnują tradycje, a przy okazji bawią gości i cieszą się, że obchodzone przez nich obrzędy są takie popularne. Żeby dobrze wypadły, w organizację włącza się kto może: szkoła, dom kultury, strażacy, radni, sołtysi, mieszkańcy. Sołtys Radziłowa Antoni Bagiński pomaga w przygotowaniu orszaku weselnego. A od tego korowodu z Ziabelą i Janem zaczyna się zabawa.

Zapusty są raz w roku. W inne dni toczy się powszednie życie wypełnione obowiązkami i pracą.

„Rozpocząłem czwartą kadencję sołtysowania. Nie było żadnych innych kandydatów. Ludzie mi ufają. To bardzo zobowiązujące”, mówi sołtys Radziłowa Antoni Bagiński.

Na Radziłowie patrzy gospodarskim wzrokiem: gdzie dostawić kosze, żeby łatwiej było zadbać o czystość; gdzie postawić lustro, żeby skrzyżowania były bezpieczne.



Tak było na XIX Zapustach Radziłowskich w tym roku

A najważniejsze, naprawiać drogi w centrum Radziłowa i prowadzące do pól i łąk. Nową kostkę brukową mają już ulice Krótka, Gumienna i Grzybowa.

„Teraz chcemy wykupić działkę z budynkiem po byłej zlewni mleka. Na pewno powstanie plac zabaw dla dzieci, a co zrobić z budynkiem, będziemy z mieszkańcami zastanawiać się na zebraniu”, zapowiada Bagiński.

Zebrania sołeckie organizowane

są w domu kultury. Sołtys przekazuje mieszkańcom informacje z sesji rady gminy, rozmawiają i planują wspólne działania.

„Trzeba pracować razem, słuchać innych, czasami iść na kompromis. I będzie dobrze”, uważa.

Sołtys Antoni Bagiński z żoną Marianną są rodzicami czworga dorosłych dzieci: córek Anety i Izabeli oraz synów Krzysztofa i Dariusza. Bagińscy są rolnikami (29 ha gruntów).

12 litrów krwi!



12 litrów krwi oddało 26 mieszkańców Radziłowa (14 pierwszy raz) w czasie poboru, zorganizowanego przez strażaków z Urzędem Gminy i parafią w Radziłowie.

Badminton za darmo

Na darmowe zajęcia gry w badminton w Szkole Podstawowej w Białaszewie zapraszają dorośli mieszkańcy gminy dyrektor Szkoły z wójtem gminy Grajewo. Treningi w środy (godz. 17.00 – 19.00). Szczegółowe informacje, tel. 608 529 834.

Licealiści na uniwersytecie

Uczniowie LO w Grajewie: Dawid Burzyński, Julia Filipczuk, Marcel Formejster, Kinga Glińska i Klaudia Karwowska uczestniczyli w konferencji na UW „Gwary polskie na przełomie XX i XXI wieku w badaniach dialektologicznych i w podstawie programowej”.

Nie ma gdzie się podziać w Kruszach

„Nie mamy gdzie się spotykać, nie mamy gdzie się modlić, nie mamy gdzie zorganizować jakiejś rozrywki. A mieszkańcy są bardzo chętni do każdego wspólnego działania. Żyjemy marzeniami o własnej świetlicy”, mówi sołtys Kruszy (gm. Turośl) Dorota Gnoza.

Jest sołtysiem pierwszą kadencję. Objęła funkcję po Kazimierzu Pacu, który sołtysował Kruszy ponad 20 lat. O sołectwo razem z nią ubiegało się dwóch mężczyzn.

„Mam wielkie wsparcie i pomoc byłego sołtysa i jego żony”, z wdzięcznością dodaje pani Dorota.

Wiosną we wsi powstało Koło Gospodyń Wiejskich, które skupia 50 kobiet i 4 mężczyzn. Przewodniczącą została Elżbieta Pardo.

„Panie już wcześniej myślały o założeniu koła, tylko brakowało iskry i miejsca spotkań”, mówi sołtys. Dzięki życzliwości koła myśliwych, do którego należy radny gminy Andrzej Bugnacki z Kruszy, spotkania koła odbywają się w ich domku. Ale „gospodynie” nie chcą nadużywać gościnności. A już

wszyscy zdążyli się przekonać, jak ważne i potrzebne są wspólne spotkania. Razem robili wieniec na dożynki w stodole sołtys. Wpłataniu kłosów i kwiatów towarzyszyły rozmowy i wspomnienia o mieszkańcach i historii Kruszy oraz o teraźniejszości. Z wieńcem byli na dożynkach w Kolnie, Wąsewie, Tykocinie, Lachowie i Turośli. Dzieło samodzielnie wykonane cieszyło wszystkich. Latem przy domku myśliwych zorganizowali dziecięcy festyn. Znow z pomocą spieszyli wszyscy. I kolejny raz wróciła sprawa braku świetlicy.

We wsi jest kilka kół różańcowych. Co roku, 7 marca, organizowany jest Boży Obiad. Tego dnia mieszkańcy modlą się, wspominając Bożą łaskę, dzięki której zakończył się we wsi wielki pomór. Modlitwy zaczynają się Mszą świętą w kościele w Turośli, a następnie są kontynuowane we wsi. Ludzie zbierają się w jednym domu, modlą i śpiewają dawne pieśni, spisane przez ich rodziców i dziadków. Tak było w latach dzieciństwa dzi



Sołtys Dorota Gnoza

najstarszej mieszkanki Kruszy Stanisławy Kosewicz, która ma 92 lata. I tak jest dziś.

„Mamy wioskowy plac, w tym roku ma powstać plan budowy. Wszyscy żyjemy nadzieją, że będzie świetlica”, cieszy się Dorota Gnoza.

Z mężem Sławomirem są rodzicami Mariusza (lat 19) i Julii (lat 17), którzy uczą się w technikach w Łysych.

2 700 000 dla Kolna



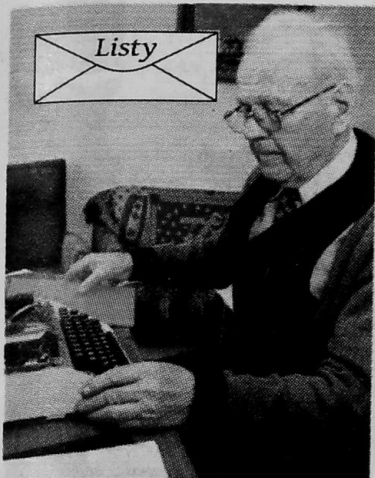
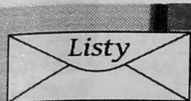
2 mln 700 tys. zł unijnej dotacji otrzymało Kolno na modernizację sześciu budynków komunalnych (Plac Wolności 24, ul. Księcia Janusza 3, 5, 7, 14 i 16) oraz siedziby MOPS (ul. Witosa 4). W budynkach zostanie wymieniona stolarka, systemy grzewcze, instalacje.

6 000 000 dla Małego Płocka

Ponad 6 mln zł na modernizację szkół w Małym Płocku oraz Kątach otrzymała gmina Mały Płock. Zostaną docieplone ściany i dach oraz będzie wymiana wszystkich instalacji.

Głosowanie w Stawiskach

Na 6 projektów (zakup trybunału na stadion, ogrodzenie placu zabaw, dokumentacja na przebudowę ulicy W. Kossaka, ukwiecenie parku, letni park kultury, kino plenerowe), zgłoszonych do Budżetu Obywatelskiego gminy Stawiski, można głosować do 7 listopada.



Świetna szkoła Kryńskiego

Przed laty opublikowałem w „Kontaktach” artykuł w obronie byłego dyrektora LO w Wysokiem Mazowieckiem Jana Kryńskiego (na zdjęciu). Mam nową wiadomość: oto już drugi uczeń LO z czasów dyrektorowania Kryńskiego został wybrany na członka Polskiej Akademii Nauk. Jest nim prof. Henryk Skarżyński, pochodzący z Rosochatego Kościelnego (gm. Czyżew). Ja, absolwent LO z 1969 roku, człon-

kiem PAN zostałem w 2010 roku i przez dwie kadencje pełniłem funkcje wiceprzewodniczącego Rady Kuratorów Wydziału Nauk Technicznych PAN oraz funkcję Wiceprzewodniczącego Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. LO z czasów Kryńskiego było świetną, inspirującą szkołą!

Lucjan Pawłowski
Warszawa

Fatalnie przy Venedzie

Można powiedzieć, że sygnali-

zacja świetlna w Łomży jest bardzo dobrze ustawiona: po godz. 23.00 na „zielone” nie trzeba czekać, gdyż otwiera się, gdy tylko samochód do niej się zbliży. Tak było także przy Galerii Veneda, do czasu podłączenia wjazdu do nowego centrum handlowego naprzeciw Galerii. Od tego czasu w środku nocy czeka się tak bardzo długo. Niech pan coś z tym zrobi, panie prezydencie.

Jarosław Kowalik
Łomża



Jesień w poezji

Dorośli „jesienni” recytatorzy

W XI Konkursie Recytatorskim „Jesień w poezji”, zorganizowanym przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Czerwonym, uczestniczyło 53 uczniów ze szkół podstawowych w Borkowie, Czerwonym, Janowie, Lachowie, Wykowie i Zabieliu.

Z grupy najmłodszych (przed-szkolaki) 1 miejsce zajęła Maja Pietruszka (SP Zabiele), 2 miejsce – Zuzanna Burzyńska i Zuzanna Wieczorek (obie SP Czerwone), 3 miejsce – Igor Mieczkowski (SP Lachowo), wyróżnieni zosta-

li – Bartosz Arnista (SP Czerwone) i Lena Kozicka (SP Borkowo). Z klas I-IV 1 miejsce zajęli Hubert Chmielewski (SP Janowo) i Diana Paliwoda (SP Zabiele), 2 miejsce – Natalia Filipkowska (SP Lachowo) i Amelia Rydzewska (SP Czerwone), 3 miejsce – Aleksandra Darmetko (SP Borkowo) i Anna Skrodzka (SP Wykovo), wyróżniony został Jakub Nadara (SP Wykovo). Spośród klas V-VIII laureatem został Wojciech Sarnacki (SP Lachowo), 2 miejsce zajęli Zuzanna

Truszkowska (SP Wykovo) i Damian Truszkowski (SP Borkowo), 3 miejsce – Sebastian Grochowski (SP Borkowo) i Magdalena Poreda (SP Janowo), a wyróżnienia otrzymały Wiktoria Andrzejczyk (SP Janowo) i Amelia Długozima (SP Czerwone).

W tym roku odbyła się też czwarta edycja Konkursu dla dorosłych w Janowie.

„Zaczęliśmy go organizować na specjalne życzenie głównie rodziców dzieci, startujących w konkursie”, mówi „Kontaktom” starszy ku-

stosz Barbara Sielawa z Gminnej Biblioteki Publicznej w Czerwonym.

Pierwsze miejsce zajęły Hanna Malinowska z Janowa i Małgorzata Przytuła z Zabiela, 2 miejsce – Barbara Jackiewicz z Czerwonego i Magdalena Podsiad z Janowa, a trzecie – Agnieszka Kołdys z Janowa i Agnieszka Niedziółka z Ką-tów. Komisja oceniająca w składzie: Aneta Roman, Barbara Sielawa i ks. Krzysztof Wróblewski, wyróżniła Stanisławę Chmielewską z Czerwonego i Jolantę Giuliano z Janowa.



Krzysztof Witkowski z Zambrowa (z mikrofonem) i inni dyrygenci

Parada dyrygentów

W I Międzynarodowej Paradzie Dyrygentów Orkiestr Dętych w Zambrowie w niedzielę, 27 października, Miejską Młodzieżową Orkiestrą Dętą w niezwykłym koncercie dyrygowało 13 dyrygentów: 3 z Izraela, 3 z Rosji, 2 z Białorusi, 3 z Łotwy, 3 z Litwy i 3 z Polski.

Założycielem Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej w 1997 roku był dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Witolda Lutosławskiego w Zambrowie Krzysztof Witkowski, który od

początku ją prowadzi. W orkiestrze jako dziecko grał jego syn Cezary Witkowski (na trąbce). Cezary jest absolwentem zambrowskiej szkoły muzycznej oraz Akademii Muzycznej w Białymstoku. Dziś jest założycielem i dyrygentem Akademickiej Orkiestry Dętej w Białymstoku i ramię w ramię z ojcem wystąpił w Zambrowie w Międzynarodowej Paradzie Dyrygentów. Jego dwaj bracia (Grzegorz i Przemysław) także grali w zambrowskiej orkiestrze, są muzykami.



Stypendyści i nagrodzeni uczniowie z wójtem Krzysztofem Krajewskim (w środku w górnym rzędzie)

22 uczniów szkół podstawowych i 2 uczniów gimnazjów za wysokie osiągnięcia w nauce otrzymało stypendia naukowe, a 9 uczniów nagrody wójta gminy Wysokie Mazowieckie Krzysztofa Krajewskiego.

Stypendystami są: Julia Krukowska (średnia ocen 5,91) z Osip-Kolonii, Iga Kućmierowska (5,91) z Kalinowa-Czosnowa, Roksana Szkiłdź (5,78) z Michałek, Kinga Kujawa (5,64) z Osip-Zakrzewizny, Julia Stypułkowska (5,64) z Brzóssek

Brzezińskich, Aleksandra Mościcka (5,45) z Bujnow-Biszewa, Kinga Puławska (5,36) z Nowej Rusi, Julia Piekarska (5,36) z Osip-Kolonii, Oliwia Stypułkowska (5,36) z Brzóssek Brzezińskich, Magdalena Śliwowska (5,36) z Osip-Wydzior Drugich, Wiktoria Czarkowska (5,36) z Święcka Wielkiego, Julia Krajewska (5,36) ze Święcka Wielkiego, Mateusz Kulesza (5,36) z Kalinowa-Czosnowa, Mateusz Marciniak (5,33) z Osip-Kolonii, Maja

Milewska (5,29) z Dąbrowy-Dzięcieli, Aleksandra Święcka (5,28) z Miodus Wielkich, Gabriela Leoniak (5,28) z Tybor-Kamianki, Julia Deszczyńska (5,27) z Tybor-Żoch, Natalia Pawlik (5,27) z Osip-Lepertowizny, Julia Brzozowska (5,27) ze Święcka-Nowin, Anna Kalinowska (5,27) ze Święcka Wielkiego, Zuzanna Mystkowska (5,23) z Jabłonki-Świerczewa, Izabela Milewska (5,39) z Dąbrowy-Dzięcieli, Mariola Mo-

ścicka (5,0) z Bujnow-Biszewa.

Nagrody otrzymali: Kacper Dąbrowski z Dąbrowy-Dzięcieli, Mateusz Wilaszek ze Starych Osip, Mateusz Orłowski z Tybor-Kamianki, Julia Kaczyńska z Miodus-Stoku, Anna Milewska z Jabłonki-Świerczewa, Zuzanna Fedorowicz z Jabłonki Kościelnej, Kinga Jabłońska z Jabłonki-Świerczewa, Tomasz Jakub Wyszynski z Tybor-Jezierni, Konrad Kołakowski z Tybor-Olszewa. Gratulujemy.

POWIAT ZAMBROWSKI

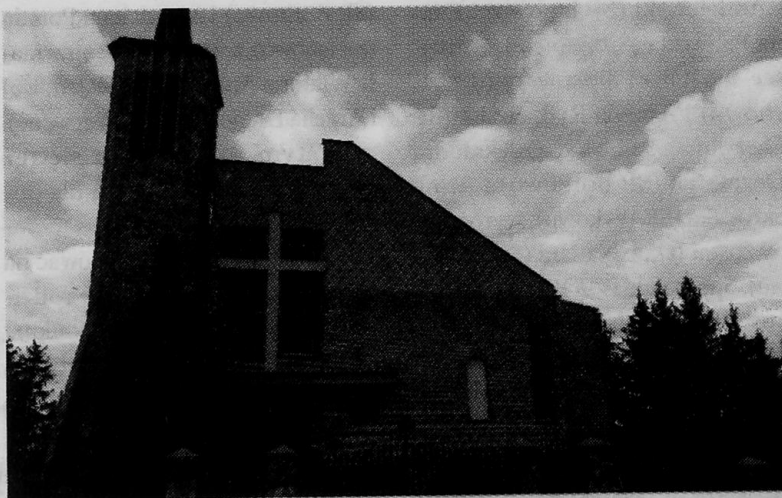
W Nowym Borku potrzebny parking

„Dziś zarosły ścieżki między domami sąsiadów i nie ma już furtki od strony podwórza. W mojej rodzinnej gminie Lubotyń jeszcze się zachowały. Dziś każdy żyje w pośpiechu i... swoim domu. Zajęty pracą, później zmęczony. Nawet na zebrania sołeckie przychodzi tylko kilku ludzi”, mówi sołtys Nowego Borku Beata Przychodzeń.

Jest sołtysem czwartą kadencję. Nie miała konkurencji. Żartuje, że ludzie wybrali ją z przyzwyczajenia. Wieś jest mała, 30 domów, w dodatku niektóre z nich puste.

Zebrania organizowane są w świetlicy urządzonej w zaadaptowanym budynku po zlewni mleka.

Centralnym obiektem wsi jest kościół pod wezwaniem NMP Matki Kościoła, wybudowany w latach osiemdziesiątych minionego wieku. Budowę prowadził ówczesny proboszcz parafii Andrzejewo ks. Józef Mierzejewski. We wznoszenie świątyni na wioskowym placu włączali się wszyscy mieszkańcy wsi. Zbierali składki (od hektara), mężczyźni pomagali w budowie,



Kościół w Nowym Borku

a kobiety kolejno gotowały obiady dla pracowników. I kościół stanął w dwa lata. Jest wygodnie, bo do parafialnego w Andrzejewie aż 7 kilometrów, a teraz niedzielną mszę odprawia ksiądz, przyjeżdżający z Andrzejewa, a drugą i w dni powszednie emerytowany ksiądz Radosław Ambroziak, który mieszka w swojej rodzinnej wsi w Łętownicy. W Nowym Borku odbywają się nabożeństwa majowe, czerwcowe, październikowy różaniec. Klucza-

mi od kościoła od lat opiekuje się Henryk Michalski.

„Zabiegamy i prosimy wójta gminy Jarosława Kosa o pomoc w wybudowaniu parkingu przed kościołem. To dla nas bardzo ważne. Myślimy też, aby w przyszłości przy kościele zorganizować plac zabaw dla dzieci”, mówi o planach sołtys Beata Przychodzeń.

Jest rolniczką, mamą trojga dzieci: córki Klaudii (lat 18) oraz synów Daniela (lat 12) i Dawida (lat 8).

Autobusem na cmentarz



Specjalne, bezpłatne autobusy, dowożące mieszkańców i gości na cmentarze przy ul. Ostrowskiej i ul. ks. H. Kulbata w Zambrów uruchomione zostaną 1 i 2 listopada. Szczegółowe informacje na stronie internetowej Urzędu Miasta Zambrów i pod tel. 86 271 22 10, wew. 47.

Szkoła w Srebrnej jak nowa

Zakończył się gruntowny remont budynku Szkoły Podstawowej w Srebrnej, który ma nową elewację, dach, drzwi, okna, instalacje grzewcze za dotację Urzędu Marszałkowskiego, uzupełnioną z budżetu gminy Szumowo.

Turniej Niepodległości w Szumowie

Na Turniej Niepodległości w Tenisie Stołowym zaprasza dzieci (12 – 16 lat) i dorosłych w sobotę, 9 listopada (godz. 14.00), Gminny Ośrodek Kultury w Szumowie.

Kocham księdza



Długo i szczęśliwie

– Proszę o bezwzględną anonimowość. Proszę przedstawić mnie jako Joannę, a mego ukochanego księdza, jako Jonasza – zastrzegam drobna trzydziestoczteroletnia blondynka.

Ksiądz Jonasz trafił do jej parafii, w której mieszka 2 lata, wkrótce po niej.

– I uderzył piorun. W nasze serca – śmieje się bez troski, pełną radością.

Potem powiedzieli, każde oddzielnie, że błysk „pioruna” zobaczyli w oczach.

Zaczęły się przypadkowe wpadnięcia na siebie i zwykłe na okoliczność spotkania księdza z parafianką słowa „Szczęść Boże”.

– Pamiętam pierwsze spotkanie. On mknąc przez rynek zagadał właśnie do mnie, a ja wniebowzięta widziałam połyskującą w słońcu jego suknię, to było coś niesamowitego. Potem spotykaliśmy się „przypadkowo” coraz częściej, rozmawialiśmy, śmialiśmy się – z każdym słowem czuje się kipiącą z Joanną radość życia.

Niestety, jak mówi Joanna, o ich miłości powiedziała komuś, kto nie okazał się przyjacielem i tak zaczęły się ich kłopoty. Koniec końców ksiądz „Jonatan” postanowił odejść z kapłaństwa. Ale w zgodzie z wszystkimi kanonicznymi regułami.

– Wierzę, że pewnego dnia wszystko, co złe się skończy. Wiem, że on mnie kocha, że będziemy razem i że będziemy żyli długo i szczęśliwie.

Beznadzieja

Cały mój problem zaczął się, gdy nasza katecheta zaszła w ciążę i szkoła zaczęła szukać kogoś na zastępstwo. Traf padł na nowego księdza w naszej parafii. Nigdy wcześniej go nie widziałam, bo praktykującą nie jestem, a właściwie nie byłam, bo teraz mam o wiele większe chęci wstać w niedzielę rano i stawiać się w kościele.

Tego dnia, jak zwykle szłam sobie spokojnie na autobus, bo byłam pewna, że jak zwykle się spóźni. Gdy wyszłam zza zakrętu ujrza-

łam, że podjeżdża na przystanek. Ruszyłam biegiem i w ostatniej sekundzie wpadłam zdyszana do zapchanego autobusu. Za chwilę jakiś facet nadepnął mi na stopę. Powiedziałam mu parę słów do słuchu. Przeprosił i tyle.

Pierwsza lekcja miała być z nowym katechetą. Wchodzę, a tu bomba! Katecheta, ksiądz, to gość, którego zbyszłam w autobusie. Na szczęście, ks. Szymon, bo tak miał na imię, przyjął mnie z uśmiechem.

Pewnego dnia stało się coś, o czym rozmyślałam wieczorami i śniłam nocami. Podszedł do mnie Szymon, bo wszyscy byliśmy już jakoś na „ty” i powiedział, że wygrałam wycieczkę za miasto. Gdy spojrzałam mu w oczy zrozumiałam, że żadnego konkursu nie było, a to jest propozycja. Tak w ogóle zapomniałam dodać, że Szymon miał jakieś 28 lat, więc nie mieście przed oczami jakiegoś starego dziada. Umówiliśmy się, że ja dojadę do pół drogi i on potem mnie zabierze samochodem. W końcu nie pojechaliśmy „za miasto”, lecz do innego miasta, do hotelu, gdzie

nikt nas nie znał. Bez sutanny wyglądał jeszcze seksowniej. I tu nie chodzi o jakiś kaloryfer czy mięśnie, lecz o niego, tak po prostu. Spędziliśmy razem niesamowitą noc, a mamie powiedziałam, że śpię u przyjaciółki. Szymon powiedział, że mnie rozgrzeszy za to kłamstwo... I rozgrzeszył...

Od tego czasu spotykamy się co jakiś czas dla naszych przyjemności. Ale to wszystko jest przytłaczające, bo nigdy nie będziemy razem, a ja coraz bardziej go kocham... I to ukrywanie się jest męczące. A ludzie aż tacy głupi nie są i zaczynają gadać. Tak sobie myślę, że szkoła się kończy i to będzie dobry czas, żeby z tym wszystkim zerwać i zacząć normalne życie, ale nie wiem czy dam radę. Szymon się śmieje, że jak zostanie proboszczem, to będzie jego gosposią, ale nie wiem, czy zadowoli mnie takie życie. Dobija mnie to, że jak reszta ludzi, nie mogę stworzyć normalnego związku z kimś, kogo kocham.

Powiecie, że jestem głupia, ale ja naprawdę nie wiem, co robić.

BARTOSZ JABŁONOWSKI

Wiem, kiedy umrę

Jak byś się czuł wiedząc, kiedy umrzesz? Jak byś się czuł wiedząc, ile ci zostało czasu? Opowiem ci, jak czuję się ja, dwudziestoletni chłopak z rakiem trzustki!

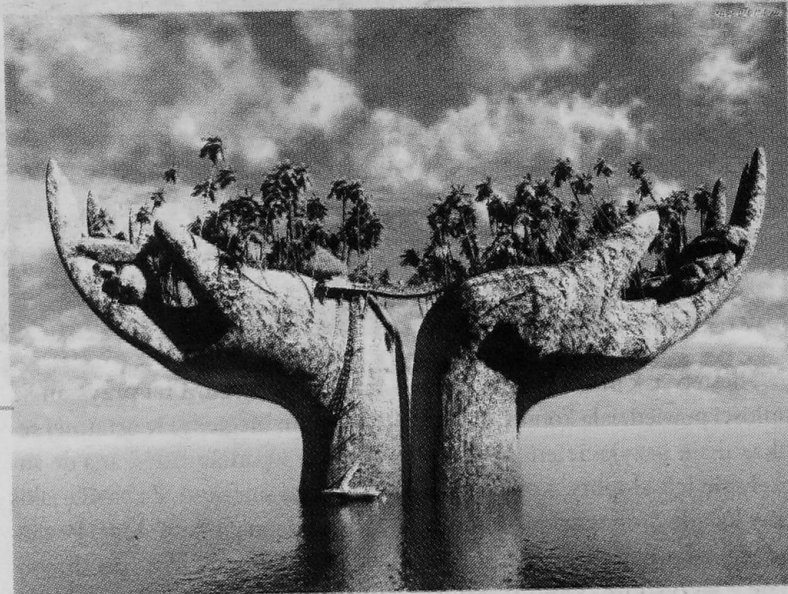
1.

Jak to na dwudziestolatka przystoi, zawsze starałem się w pełni korzystać z życia. Oprócz szkoły, poświęcałem czas na spotkania ze znajomymi, imprezy, dziewczyny i używki. Ok, głównie na to... Kilka miesięcy temu zaczęły się dziać ze mną dziwne rzeczy. Choć na początku były dla mnie normalne. Coś jak zwykły kac po imprezie. Z wyjątkiem tego, że zamiast głowy, bolał mnie brzuch. Pomyślałem, że jak zabalowałem, muszę teraz pocierpieć. Przeżyłem ten dzień, z ledwością zasnąłem, a na drugi dzień czułem się niewiele lepiej. Zażyłem tabletki przeciwbólowe i zapomniałem o sprawie. Przez jakiś czas był spokój. Któregoś dnia chcąc ubrać moje ulubione jeansy, musiałem użyć paska do spodni, choć że zawsze pasowały na mnie idealnie. Schudłem, a jadłem tyle,

co zawsze. Za parę dni w szkole załamałem i nauczyciel wezwał karetkę, bo podobno byłem nieprzytomny przez minutę. Zabrali mnie do szpitala i porobili badania. Wtedy dowiedziałem się: wyrok śmierci. Brzmi nieprzyjemnie, ale bardzo trafnie. Gdy mi o tym powiedzieli, nie dotarło do mnie. Przecież śmierć mnie nie dotyczy!

2.

Ojciec zapadł w przygnębiające milczenie. Mama płakała. Ale gdy ochłonęli z pierwszego szoku, zaczęli mi wypominać moje imprezowe życie. Akurat tego się po nich spodziewałem. Nie byłem na nich zły, bo sam też doszedłem do takiego wniosku.



Kiedy mama umarła, tata się załamał. Nigdy nie chorowała. I w drodze do sklepu dopadł ją zawał!

1.

Wszystko było zaplanowane: gdy za trzy miesiące zaczną się moje wakacje, w trójkę jedziemy do Gdańska.

Pojechaliśmy w dwójkę. Tata nie chciał, mnie najlepiej było w kąciaku pokoju, ale babcia powiedziała, że tak nigdy nie wyjdziemy z cierpienia. Kiedy wyszliśmy wreszcie z domu, ruszyliśmy i dotarliśmy do Gdańska, było nam naprawdę lepiej. Od razu poszłam nad morze, a tata został w pensjonacie. Na drugi dzień oboje rano zeszliśmy na śniadanie. Na dole stała bardzo ładna, zadbane kobieta około 30-35 lat. Mój tata miał 50 lat i też niczego mu nie brakowało. Gdy poszłam do innego stolika po kilka smakołyków (był stół szwedzki) mój tata zaczął z nią rozmawiać. Podeszłam o ojca i zaczęłam go opieprzać: „Mama umarła nie-

Wakacje po pogrzebie

dawno a ty już szukasz sobie następnej? Jak możesz?”. Ojciec zrobił duże oczy, nic nie powiedział i odszedł.

Następnego dnia mój gniew mi przeszedł. Przecież nie może nie rozmawiać z kobietami. W każdym razie następne kilka dni spędziłyśmy bez zadrażeń.

Po paru tygodniach ojciec oznajmił mi, że spotyka się z pewną kobietą. Wpadłam w szal. Nie mogłam tego zrozumieć, że nie płacze po mamie tylko znalazł sobie nową babę. Nie chciałam z nim gadać, patrzeć, byłam taka zła na niego, na świat, na wszystko. Któregoś dnia tato powiedział mi, że z mamą od bardzo dawna nie byli ze sobą blisko, od dawna się już nie kochali.

Ale nie żałowałem tych wszystkich świetnie spędzonych chwil. Szkoda tylko, że było ich tak mało...

Kilka dni po diagnozie doktor wyjaśnił nam, skąd się mógł wziąć nowotwór. Wystarczyło odpowiedzieć na pytanie, czy ktoś w rodzinie umarł na raka trzustki? Okazało się, że mój dziadek ze strony ojca. Mój guz miał uwarunkowania genetyczne. Mój styl życia mógł go jedynie wspomóc, ale mój los i tak był przesądzony. Choć pożyłbym dłużej w nieświadomości i umarł kilka lat później. Może to dziwne, że z taką łatwością mówię o śmierci. Co nie znaczy, że się poddałem.

Nigdy nie byłem grzeczny i podporządkowany, ale chorobie

się podporządkowuję. Zażywam niezbędne leki, aby móc funkcjonować. Postanowiłem również, że zanim mnie pokona choroba, postaram się spełnić chociaż część swoich marzeń. Zaczęłam od zdania matury. Nikt zbyt nie wierzył, że mi się to uda, a tu proszę, jeden z lepszych wyników. Następnie skoczyłem ze spadochronem. Chciałbym jeszcze zwiedzić Moskwę, ale nie wiem, czy z tym zdążę. Żaden Paryż, Londyn czy Rzym. Zawsze myślałem o Moskwie.

Najprawdopodobniej było to moje ostatnie lato... Starałem się je przeżyć jak najlepiej.

3.

Zastanowiliście się już? Tak szczerze, to ja bym nie znał odpowiedzi na te pytania. Los wybrał za mnie i wiem, kiedy umrę. Wiem, że umrę. Nie powiem, ile jeszcze mi zostało czasu, ale pisząc to leżę na szpitalnym łóżku, bo coś mi się ostatnio pogorszyło. Ale jak tylko mi się wystarczająco polepszy, wyjeżdżam do Moskwy.

Mateusz z Łomży

ślub cywilny. Po kilku miesiącach oznajmił mi, że ona jest w ciąży! Wkrótce jej wydatki spowodowały, że w firmie zaczęły się problemy. Ojciec przytomnie kazał jej przystopować. Wpadła w szal.

Nie wiem dlaczego, ale postanowiłam ją śledzić. Intuicja mnie nie zawiodła. Regularnie zdradzała tatę z jakimś fagasem! Nagrałam ich na telefon. Gdy pokazałam mu nagranie, naskoczył na mnie z furją. Ale kiedy obejrzał film, załamał się. Zobaczył, jak całuje się i obmacuje z jakimś kolesiem.

3.

Po tygodniu od obejrzenia filmu tata złożył pozew o rozwód i testy DNA. Badania wykazały, że dziecko nie jest jego. Ona w ataku złości powiedziała, że była z tatą tylko dla pieniędzy. Sprawa skończyła się orzeczeniem o jej winie i nic nie dostała z majątku ojca.

Minęły trzy lata. Tata jest sam. Jest mi go żal...

Agnieszka z Zambrowa

Były nad mogiłami fanfary i podniosłe przemówienia; inne tonęły w ciszy zapomnienia niezależnie od zasług

Czysty jak łąza

Nadleśniczy Leśnictwa Zambrów Henryk Martin zmarł w październiku 1910 roku. Pożegnana notkę zamieścił łomżyński tygodnik „Wspólna Praca”. Martin był synem Karola i Antoniny z Curre. Jego ojciec Karol Martin (1817–1891) był architektem, absolwentem Paryskiej Szkoły Sztuk Pięknych, wykładowcą Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie oraz Instytutu Leśno-Agronomicznego w Puławach. Naukę Henryka Martina w Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym w Puławach przerwało powstanie styczniowe w 1863 roku, w którym uczestniczył. Po powstaniu ukończył leśnictwo w Instytucie Rolniczo-Leśnym. W 1872 roku Henryk Martin objął posadę nadleśniczego w Leśnictwie Zambrów i na tym stanowisku pracował 32 lata, „ciesząc się zaufaniem władzy, sympatią sąsiadów i uznaniem podwładnych”, pisała „Wspólna Praca”. Pismo informowało o jego pracy społecznej w Kole Macierzy Szkolnej, bibliotece ludowej i Towarzystwie Dobroczynności, którego był prezesem.

„Sam będąc człowiekiem pracowitym o charakterze na wskroś prawym, czysty jak łąza, wymagał tego od innych. Tracimy w zmarłym człowieka czynu i wielkiego serca. Cześć Jego pamięci”, napisał łomżyński tygodnik.

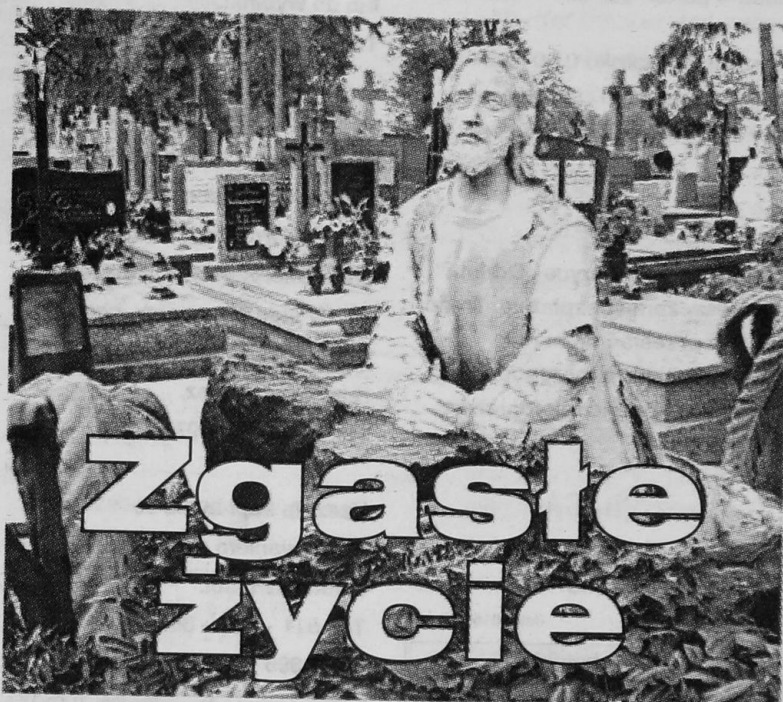
Miesięcznik Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim „Leśnik Polski” ocenił: „Zmarły był jednym z wybitniejszych leśników naszego kraju i całe życie swe oddał pracy w umiłowanym zawodzie”. W piśmie zwrócono uwagę na fakt, iż Martin dosłużył się, wysokiego jak na Polaka, w służbie rządowej stanowiska nadleśniczego.

Zapomniani wielcy

„U wrót cmentarnych wyciąga błagalnie ręce do przechodniów licznie zgromadzona nędza”, odnotowała „Wspólna Praca”.

Zwyczajowo w dzień Wszystkich Świętych i w Zaduszki przed cmentarzem w Łomży ustawiali się żebracy.

W te dni na cmentarzu, chociaż zwykle było dużo ludzi, panował



Stary cmentarz w Łomży. Fot. Mariusz Proskien

dziwny, grobowy spokój, przerywany westchnieniem przechodnia, modlitewnym szeptem kobiet, czasami cichym łkaniem.

„Niektóre grobowce bogato przystrojone kwieciami, jarzące się światłem, inne – zapomniane, pokryte pleśnią i spadającymi liśćmi z drzew. Do takich należą groby Jakuba Wagi, Feliksa Bernatowicza, profesora Witkowskiego i wiele, wiele innych”, pisała z troską w listopadzie 1910 roku „Wspólna Praca”.

Zapomniane mogiły skrywały najwybitniejszych mieszkańców Łomży...

Ciche i spokojne

„Zgasło jeszcze jedno życie, a takie ciche, a takie spokojne, że zdaje się przeszło i śladu nie zostawiło po sobie. A jednak przeszła przez życie, czyniąc dobrze. Nie było dobrej sprawy, która by ją nie zainteresowała, której by nie chciała służyć. Nie było smutku, który by nie wywołał jej współczucia. Dziwnie miła i słodka dla każdego, bez cienia dumy, nikomu nie okazując swej wyższości, każdego umiała pocieszyć, każdemu dopomóc i nie jedną łzę otarła, a nie szukała w tem swej chwały”, pisała w listopadzie 1921 roku „Gazeta Łomżyńska” o zmarłej Marii Rzątkowskiej.

Dziś nawet nie wiadomo, kim była...

Nagrobek dowódcy

Uroczyste poświęcenie nagrobka byłego dowódcy 33 Pułku Piechoty śp. ppłk. Jerzego Sawy-Sawickiego odbyło się na łomżyńskim cmentarzu 2 listopada 1927 roku. Na uroczystość, za pośrednictwem prasy, zapraszali uczestników walk o niepodległość ojczyzny i tych, którzy służyli pod dowództwem ppłk. Sawy-Sawickiego, podoficerowie 33 P.P.

Nieznanym żołnierz

W dzień Wszystkich Świętych w II RP odwiedzano groby poległych w walkach o niepodległość ojczyzny. 2 listopada 1925 roku w Warszawie został odsłonięty Grób Nieznanego Żołnierza. Do tego wydarzenia nawiązywał w Łomży w Dzień Zaduszny biskup Romuald Jałbrzykowski. W uroczystej Mszy świętej uczestniczyły organizacje młodzieżowe, stowarzyszenia, straż pożarna ze sztandarami, prezydent miasta, starosta, urzędnicy i mieszkańcy. Po nabożeństwie procesja wiernych pod przewodnictwem biskupa udała się na cmentarz. Tam, po odśpiewaniu czterech stacji żałobnych, piątą stację odśpiewano przy mogile poległych w obronie Łomży. Biskup zwrócił się do wiernych, aby „spełnili obowiązek, jak nie-

znany żołnierz spełnił swój obowiązek, oddając życie za Ojczyznę i gorąco modlili się za dusze poległych przy każdym odmawianiu Anioł Pański”, relacjonowało „Życie i Praca”.

W 1932 roku strażacy, młodzież szkół średnich, harcerze i organizacje składały kwiaty i paliły znicze na grobach powstańców, legionistów, peowików, poległych w 1920 roku. „W uroczystościach żałobnych wzięła udział kompania honorowa 33 P.P. ze swą orkiestrą, która w procesji udała się z koszar na cmentarz parafialny, składając wieńce na grobach poległych bojowników w walce o wolność”, opisywał „Przegląd Łomżyński”.

Świece i śpiewnik

Świece nagrobne „po cenach wyjątkowo niskich”, krajowej fabryki chrześcijańskiej, na dzień Wszystkich Świętych i na Zaduszki polecał w 1936 roku Tadeusz Mieszkowski z Łomży. Świece można było kupić w hali targowej przy placu Zambrskim.

Książeczkę do nabożeństwa „Na dzień zaduszny”, wydaną przez księdza Tadeusza Ciborowskiego, proponowała księgarnia „Unitas” w Łomży. Książeczka, jak napisano w „Życiu i Pracy”, była „dogodnym podręcznikiem na Święto Umarłych, zawierającym wy tłumaczenie ważności święta i jego celu”. W modlitewniku był tekst mszy żałobnej, modlitw odpustowych za zmarłych, pieśni żałobnych, śpiewanych na pogrzebach i procesjach. Książeczka kosztowała 50 groszy, ale kupując dziesięć i więcej można było skorzystać z rabatu.

Zdarta „pleśń”

Zabytkowe nagrobki łomżyńskiej nekropolii, pokryte w minionym wieku „pleśnią”, dzięki kwiecie organizowanej od 1984 roku przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, lśnią „blaskiem pamięci”. Do odrestaurowanych obiektów należą wymieniane w przedwojennej prasie zaniedbane nagrobki Feliksa Bernatowicza, Jakuba Wagi, ppłk Jerzego Sawy-Sawickiego i inne.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ.** Bramy,
słupki, PANELE
OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00208/19-o-i)

FINANSE

Pożyczki pozabankowe pod grunty
rolne bez BIK i weryfikacji baz,
umowa notarialna, RRSO 36% rok,
szybko, uczciwie i profesjonalnie
24/h. Tel. 577 – 873 – 616

(fak/sms)

LOKALE

Lokal do wynajęcia na
działalność handlowo-
usługową. Łomża,
ul. Sienkiewicza 2.
Tel. 508 – 051 – 512

(p-001103-o)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M-4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Sprzedam siedlisko 0,60 ha z
domem, ogrodem i stawem.
Tel. 600 – 343 – 819

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00150/19-o-i)

Murarzy, betoniarzy,
wykończeniowców. Praca w UE.
Tel. 698 – 130 – 444

(fak.00194/19-o)



Firma BACZTRANS
w Szumowie zatrudni
kierowców z kategoriami
prawa jazdy C+E na trasach
krajowych i zagranicznych.
Atutem doświadczenie.
Telefon kontaktowy
604 – 488 – 805

(fak.00217/19-o)

ROLNICTWO

Kupię drzewo – sosna, świerk,
olszyna, brzoza, dłużyca. Gotowe
lub do wycinki.

Tel. 573 – 252 – 507

(fak/sms)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Same Landini,
Massey Ferguson, Renault,
Foton, Farmtrac, Deutz Fahr,
John Deere, Pronar, Farmer itd.
każdy stan oraz prasy, belarki
Sipma, Warfama itd. Gotówka od
ręki. Dzwonić, pisać.
Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Rzeźnia kupi bydło ze
skierowaniem do uboju
z konieczności.

Tel. 511 – 075 – 866,

662 – 396 – 670

(fak.00205/19-o)

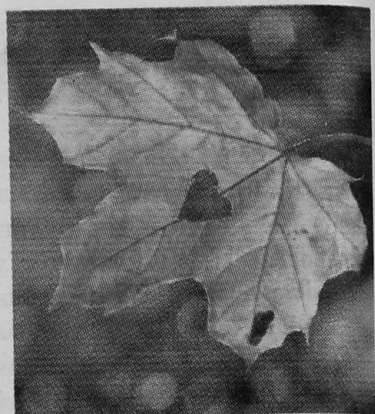
TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00002/19-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00003/19-o-i)



Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
(fak.00217/19-o)
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



TAXI 19-191

RADIO

MPT

TAXI POLSKA 19 100

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl 86 216 32 86

KONSTAL
PRODUKCYJNY

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Volkswagen Golf, (2002/2003), 1.9 diesel, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, tel. 662 – 603 – 567

Sprzedam Mercedes E200, (1999), 2.0 benzyna, manual, wspomaganie, klimatyzacja, hak, przebieg 187 000 km, szyberdach, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, tel. 662 – 603 – 567

Sprzedam Melex, bez silnika, stan idealny, cena 1 500 zł, tel. 609 – 320 – 169

Sprzedam Opel Vectra, (2003), diesel, stan dobry, bez korozji, lub zamienię na mniejszy dla kobiety, cena 5 500 zł, tel. 507 – 757 – 995

Sprzedam Nissan Primera P12, (2002), benzyna, 115 KM, auto sprawne, w bardzo dobrym stanie, bezwypadkowe, garażowane, cena 6 900 zł, tel. 888 – 556 – 640

Sprzedam Toyota Avensis, (2004), klimatyzacja, elektryczne szyby, hak, cena 11 500 zł, tel. 503 – 974 – 093

Sprzedam Volkswagen Passat, (2001), 1.8 benzyna, środek czysty i zadbane, wszystko sprawne, opłaty ważne do kwietnia 2020 r., cena 5 400 zł do negocjacji, tel. 530 – 430 – 101

Sprzedam Volkswagen Golf, (1999), 1.4 benzyna, auto zadbane, wszystko sprawne, OC do października 2020 r., cena 3 400 zł do negocjacji, tel. 530 – 430 – 101

Sprzedam Opel Astra, (1999), 1.6, przebieg 205 000 km, 75 KM, środek czysty i zadbane, cena 2 650 zł, tel. 519 – 685 – 965

Sprzedam Skoda Octavia, (2003), 1.8, auto sprawne, garażowane, radio CD, ABS, ESP, cena 13 200 zł do negocjacji, tel. 504 – 362 – 599

Sprzedam Quad 200, bez homologacji, cena 5 400 zł, tel. 572 – 021 – 566

Sprzedam Volkswagen Golf V, (2004), 1.9 TDI, 105 KM, przebieg 248 000 km, wspomaganie kierownicy, klimatyzacja, cena 10 500 zł do negocjacji, tel. 513 – 813 – 098

Sprzedam Renault Megane 2, (2004), 1.9 dci, bardzo dobry stan techniczny, hak, ABS, elektryczne lusterka, cena 5 000 zł, tel. 797 – 422 – 610

Sprzedam Opel Astra H, (2004), 1.7ctdi, po wymianie rozrządu, oleju, filtrów, klimatyzacja, stan bardzo dobry, cena 12 500 zł do negocjacji, tel. 660 – 747 – 970

Sprzedam Toyota Corolla E12, (2002), 2.0, 90 KM, diesel, 3 właściciel, przebieg 330 000 km, cena 6 000 zł do negocjacji, tel. 513 – 414 – 708

Sprzedam Audi A3, (2001), 1.9 tdi, auto sprawne, gotowe do jazdy, diesel, cena 5 900 zł do negocjacji, tel. 728 – 551 – 896

Sprzedam Audi A4, (1998), 1.6 gaz sekwencja, stan dobry, normalne ślady użytkowania, OC na rok, przegląd aktualny, cena 3 700 zł do negocjacji, tel. 603 – 054 – 981

Sprzedam Opel Astra 3, (2005), 1.9 cdti, 120 KM, środek zadbane, opłaty aktualne, jeden właściciel w Polsce od 2012 r., cena 7 999 zł do negocjacji, tel. 603 – 054 – 981

Sprzedam Volkswagen Polo, (1999), 1.4, przebieg 220 000 km, auto czyste, zadbane, zarejestrowane, ubezpieczone, cena 2 500 zł, tel. 506 – 740 – 783

Sprzedam Hyundai Tucson, (2008), 2.0 benzyna + LPG, 141 KM, centralny zamek, hak, komputer pokładowy, cena 21 000 zł do negocjacji, tel. 508 – 710 – 807

Sprzedam Toyota Corolla Verso, (2005), auto sprowadzone z Niemiec, dobrze utrzymane, zadbane, diesel, przebieg 219 000 km, cena 13 900 zł, tel. 514 – 044 – 391

Sprzedam Trabant, (1991), 1.1, odrestaurowany, sedan, benzyna, kolor biały, przebieg 115 000 km, cena 8 500 zł do negocjacji, tel. 698 – 676 – 451

Sprzedam Toyota Corolla, (2005), benzyna, przebieg 175 000 km, auto nie posiada klimatyzacji, cena 9 900 zł do negocjacji, tel. 506 – 123 – 417

Sprzedam skuter, (2012), stan bardzo dobry, cena 1 800 zł, tel. 797 – 679 – 494

Sprzedam Smart Fortwo, (2000), benzyna, przebieg 153 000 km, przegląd do 09.11.2019 r., OC do 26.07.2020 r., cena 4 500 zł do negocjacji, tel. 608 – 398 – 705

Sprzedam BMW 120 D, (2009), diesel, stan idealny, cena 17 000 zł, tel. 513 – 322 – 447

Sprzedam Volkswagen Golf IV, (1998), 1.4 16V, aktualny przebieg i ubezpieczenie, ABS, wspomaganie kierownicy, radio CD, cena 4 000 zł do negocjacji, tel. 508 – 976 – 991

Sprzedam przyczepę samochodową, zarejestrowana, stan bardzo dobry, cena 2 200 zł, tel. 503 – 974 – 093

Sprzedam Peugeot 407, (2004), 2.0 + gaz sekwencja, kolor czarny, bogate wyposażenie, cena 11 900 zł do negocjacji, tel. 500 – 580 – 332

Sprzedam Opel Vectra C, (2003), 2.0 diesel, cena 9 200 zł, tel. 519 – 111 – 845

Sprzedam motor Aprilia RS, (2002), 125 cm³, silnik po kapitalnym remoncie, cena 4 200 zł, tel. 518 – 237 – 853 lub (86) 274 – 12 – 03

Sprzedam Volkswagen Sharan, (2004), 1.9 Tdi, auto bogato wyposażone, klimatyzacja, elektryczne szyby, minivan, cena 9 500 zł do negocjacji, tel. 728 – 196 – 444

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam las, 3,33 ha, mieszany,
Gmina Łomża, cena do
uzgodnienia, tel. 604 - 128 - 382

(o/b)

Sprzedam czarnoziem, cena do
uzgodnienia, tel. 507 - 662 - 140

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki,
zbite, 180 sztuk, cena 130 zł za
sztukę; siano ze stodoły, pogodne,
cena 90 zł za sztukę, okolice
Wizny, tel. 608 - 104 - 878

(o/b)

Sprzedam jałówkę cielną,
wycielenie koniec października,
początek listopada, okolice
Zambrowa, cena do uzgodnienia,
tel. 501 - 959 - 733

(o/b)

Sprzedam obsypnik do ziemniaków 5,
fabryczny, cena 550 zł,
tel. 660 - 529 - 185

(o/b)

Sprzedam kopaczkę do
ziemniaków, cena 1 000 zł,
tel. 660 - 529 - 185

(o/b)

Sprzedam kombajn, mały,
na chodzie, cena 3 000 zł,
tel. 507 - 757 - 995

(o/b)

Sprzedam ziemię 1 ha, Jabłonna
Kościelna, cena 95 000 zł;
las sosnowy, 1,80 ha,
cena 50 000 zł, tel. 608 - 431 - 492

(o/b)

Sprzedam działkę budowlaną,
Stare Kupiski, ul. Armii Krajowej,
cena do uzgodnienia,
tel. 660 - 690 - 665

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki,
(2019), cena 110 zł za sztukę do
negocjacji, tel. 511 - 742 - 450

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy
Rabewerk, 6 m, stan bardzo dobry,
hydraulicznie rozkładany,
hydrauliczny docisk wałków,
cena 7 200 zł, tel. 798 - 591 - 128

(o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus C-330 3P,
(1990), z kabiną, w oryginale,
zarejestrowany, stan bardzo dobry,
cena 20 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam rozrutnik 2-osiowy,
na resorach, stan dobry,
cena 3 900 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus C-360
z kabiną i turem, ważne OC
i przegląd, sprawny,
cena 18 000 zł, tel. 510 - 766 - 209

(o/b)

Sprzedam owijkarkę Sipma, mało
używana, cena 3 400 zł,
tel. 609 - 320 - 169

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Class
Rolland 46, cena 14 500 zł,
tel. 609 - 320 - 169

(o/b)

Sprzedam beczkowóz Garant, stan
bardzo dobry, tandem, szerokie
koła, cena 15 500 zł do negocjacji,
tel. 513 - 809 - 546

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy Unia,
szerokość 3 m, cena 5 000 zł,
tel. 512 - 319 - 490

(o/b)

Sprzedam ładowacz Troll,
stan dobry, cena 3 200 zł,
tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam beczkowóz Meprozet,
ocynkowany, 4 300 litrów, stan
bardzo dobry, cena 13 000 zł,
tel. 669 - 280 - 756

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak,
(1988), stan bardzo dobry,
cena 1 700 zł, tel. 669 - 280 - 756

(o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor, stan
bardzo dobry, komplet
obciążników, zaczepów, sprzężarka,
nowe opony, cena 25 000 zł,
tel. 796 - 982 - 450

(o/b)

Sprzedam belarkę Welger Lely
RP-220, szerokie ogumienie,
owijanie siatką, centralne
smarowanie, cena 30 900 zł do
negocjacji, tel. 506 - 286 - 951

(o/b)

Sprzedam pług Unia Grudziądz,
4-skirowy, cena 4 000 zł,
tel. 862 - 755 - 916

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak,
docisk sprzężynowy, plastikowe
lejki, oryginał, cena 2 400 zł,
tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam owijkarkę Euromilk,
samozaładowcza, rozkładana
hydraulicznie, przedni załadunek,
własna hydraulika, cena 25 500 zł,
tel. 504 - 210 - 666

(o/b)

Sprzedam prasę Sipma, mało
używana, cena 25 000 zł,
tel. 792 - 482 - 965

(o/b)

Sprzedam agregat ścierniskowy
Gruber, w bardzo dobrym stanie,
zabezpieczenia sprzężynowe,
elementy robocze nieużyte,
cena 8 500 zł do negocjacji,
tel. 507 - 150 - 824

(o/b)

Sprzedam wycinak szczękowy
Redrock Alligator, cena 5 200 zł,
tel. 663 - 250 - 150

(o/b)

Sprzedam rozrutnik obornika,
ładowność 8 ton, posuw taśmy
płynny, hydrauliczny, sprowadzony,
cena 14 000 zł do negocjacji,
tel. 500 - 320 - 840

(o/b)

Sprzedam sortownik
do ziemniaków, cena 350 zł,
tel. 666 - 528 - 681

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy
Bomet, szerokość 3 m, stan dobry,
cena 2 700 zł do negocjacji,
tel. 510 - 478 - 952

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów
Sulky Burel GLX 3000, (1995),
stelaż, z kawasówki, stan bardzo
dobry, cena 7 000 zł,
tel. 697 - 513 - 173

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz do
białkowania obór, cena 1 300 zł,
tel. 692 - 172 - 743

(o/b)

Sprzedam agregat do bielenia
wapnem, cena 1 200 zł,
tel. 692 - 172 - 743

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną,
czeska, cena 600 zł,
tel. 787 - 237 - 547

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak na
przekładni olejowej, stan dobry,
cena 4 500 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam agregat ścierniskowy
Gruber, szerokość 3 m, 13 łap, stan
dobry, cena 3 200 zł,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam sadzarkę, czeska,
na 2 koła, cena 1 000 zł,
tel. 660 - 529 - 185

(o/b)

Sprzedam rozrutnik 1-osiowy,
cena 2 000 zł, tel. 798 - 634 - 097

(o/b)

Sprzedam pługi Frost 3, obracane
mechanicznie, stan dobry, nowe
lemiesze, cena 2 500 zł do
uzgodnienia, tel. 660 - 699 - 116

(o/b)

Sprzedam przewracarkę Fella,
5,40 m, cena 4 500 zł,
tel. 518 - 072 - 260

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów
Amazone, cena 2 500 zł,
tel. 518 - 072 - 260

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360, kabina
+ tur, cena 8 900 zł,
tel. 729 - 207 - 702

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny.

Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Cennik i promocje:

1 miesiąc – 10 zł (~~10,80 zł~~)

3 miesiące – 30 zł (~~35,10 zł~~)

6 miesięcy – 55 zł (~~70,20 zł~~)

12 miesięcy – 100 zł! (~~140,40 zł~~)

Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy kie-

rować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę: informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl



E-KONTAKTY wydanie elektroniczne identyczne z wydaniem papierowym na: www.kontakty-tygodnik.com.pl

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**

foto gabs

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions



PREFBET
ŚNIAADOWO

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

4,45 zł

PUSTAK SZALUNKOWY
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

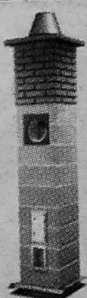
9,22 zł

BETON KOMÓRKOWY
24 x 24 x 59
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

IDEALNE POŁĄCZENIE

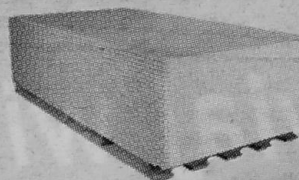
**KOMIN
SKORSTEN**
Classic 200
- 6 mb

Teraz tylko
1590 zł
Cena brutto



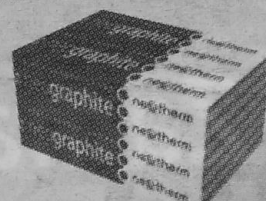
Teraz tylko
16 zł
worek
Cena brutto

**ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA**
Zużycie:
4kg/1 m2
Opakowanie: 25 kg;



Teraz tylko
17,55 zł/szt
Cena brutto

Rigips 260 x 120
**PLYTA
KARTONOWO
-GIPSOWA**



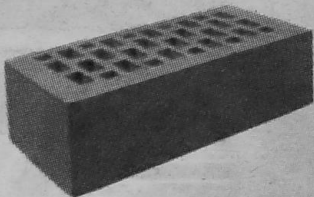
Teraz tylko
54 zł/op.
Cena brutto

**PLYTA
STYROPIANOWA
FASADA**



Teraz tylko
64,50 zł/rolka
Cena brutto

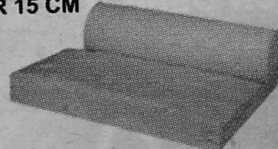
**PAPA
ICOPAL
W 400**



**CEGLA
ROBEN
NFM16**

Teraz tylko
1,59 zł/szt
Cena brutto

**WEŁNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM**



Teraz tylko
15,25 zł/m²
Cena brutto



**CEMENT
LAFARGE I 42,5**

Teraz tylko
480 zł/t
Cena brutto

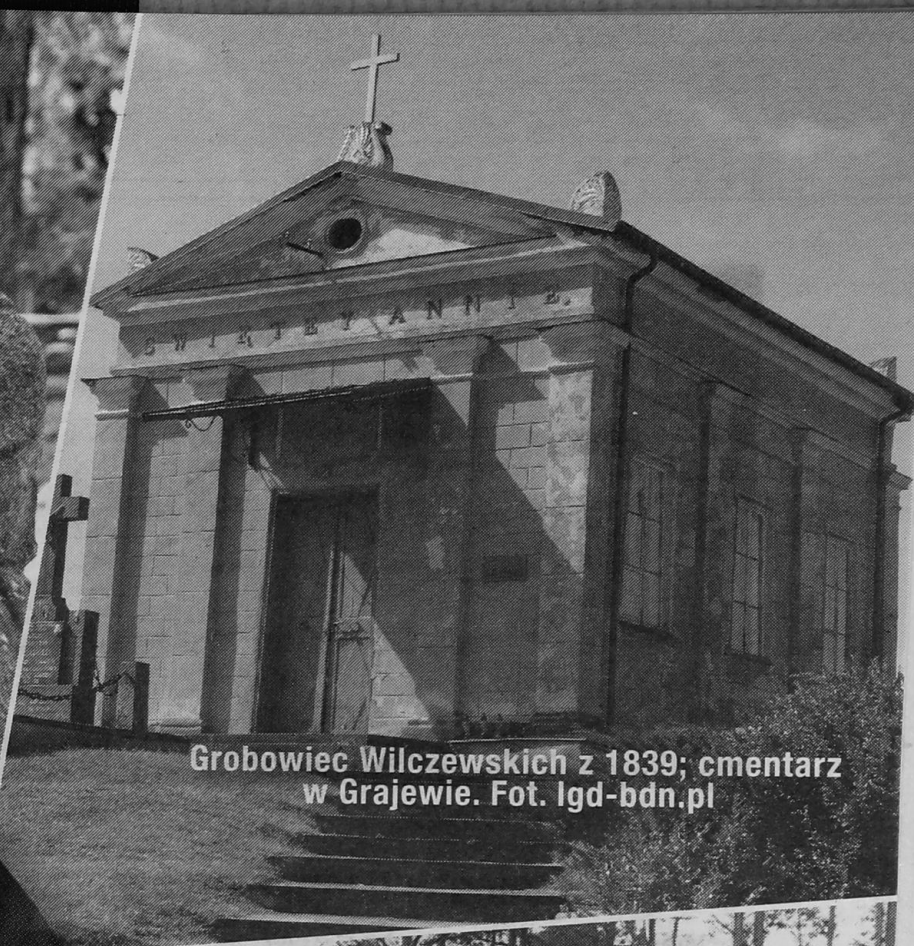
ODDZIAŁ ŚNIAADOWO
tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA
tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

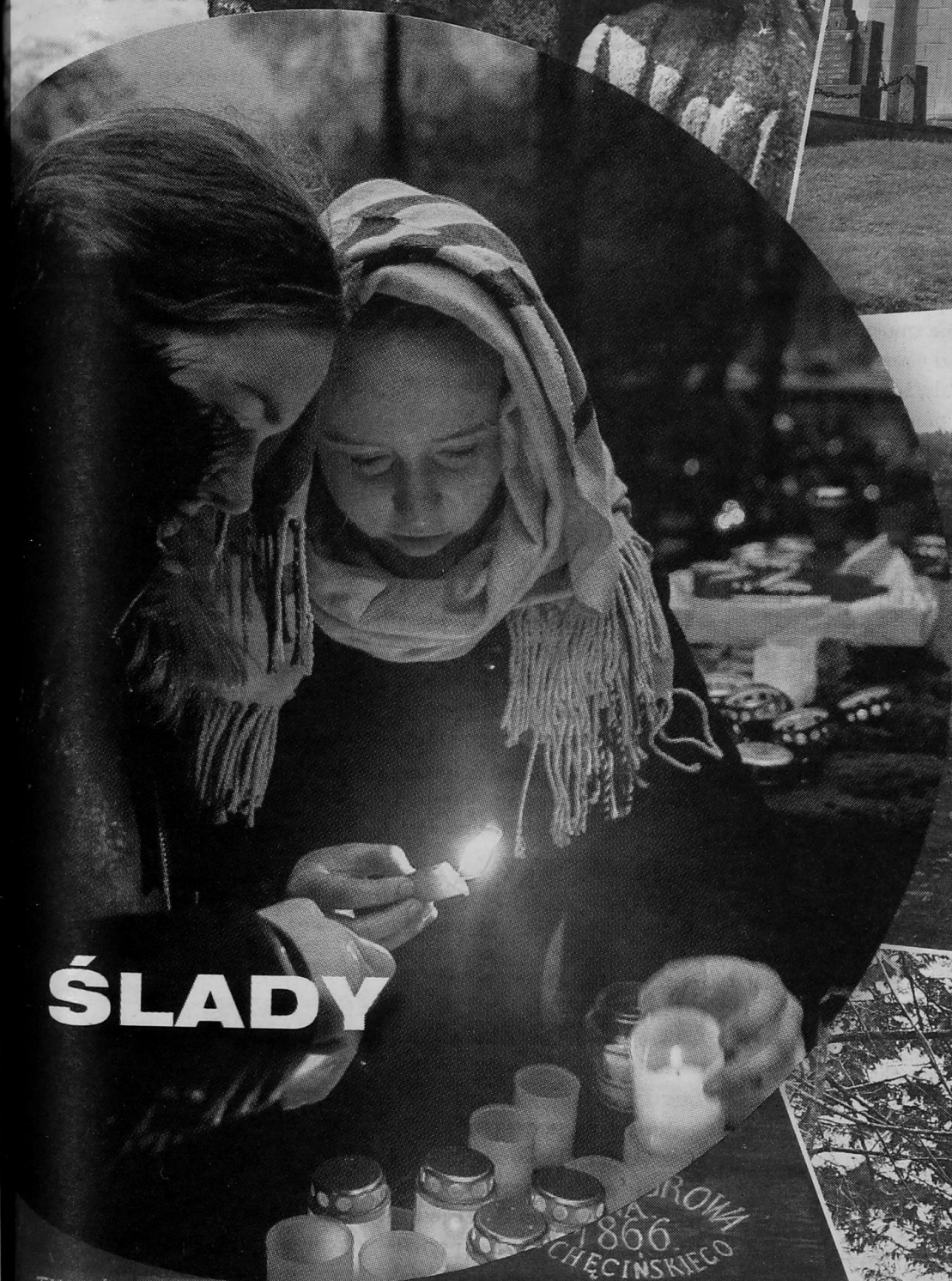
ODDZIAŁ ZAMBRÓW
tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl



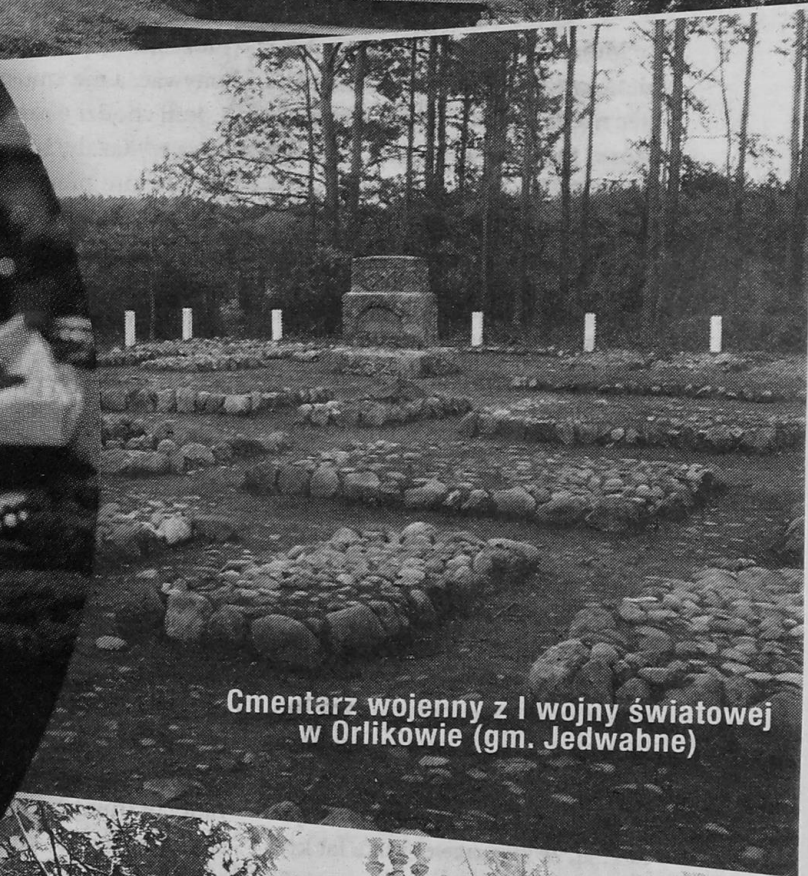
Nagrobek Rogińskich; cmentarz w Kolnie z 1809.
Fot. cmentarz.kolno.home.pl



Grobowiec Wilczewskich z 1839; cmentarz
w Grajewie. Fot. lgd-bdn.pl



ŚLADY



Cmentarz wojenny z I wojny światowej
w Orlikowie (gm. Jedwabne)



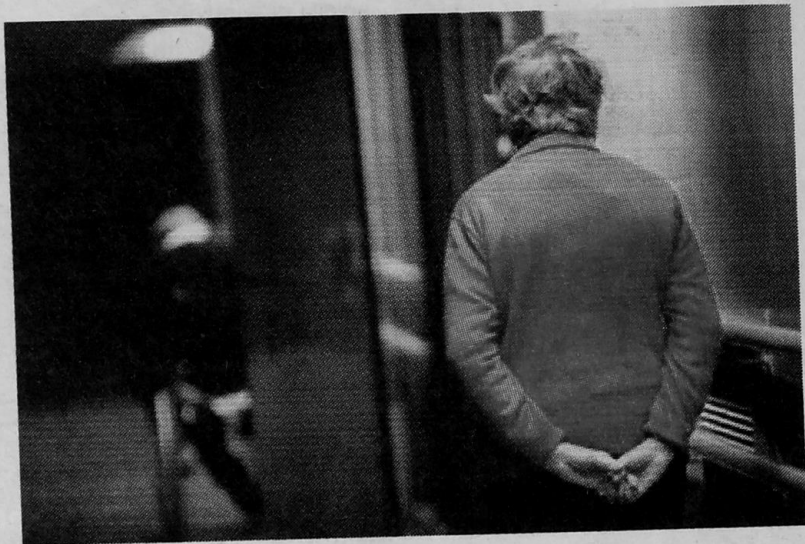
Grobowiec Tomasza Brzoski (1796
– 1869). oficera wojsk polskich
i cesarsko-ruskich; cmentarz
Wysokie Mazowieckie. Fot. Zbigniew
Franczukowski (bynio)

TU LEŻĄ KOŚCI WASZYCH OJCÓW MATEK
ZON MEŻÓW KREWNYCH TUDŻIEŻ NIICHYCH DZIAŁEK
NOWCIEŻ IM TU WIECZNE ODPOCZNIENIE
SKARBIĄC TAKOWEŻ SOBIE POZDROWIENIE

TU JEST SAMOŚĆ WASZEJ KRWI
TU SPOCZYWA JĄ WASZE PRZYJACI
CZUJECIEŻ TE SKŁADY JAKO WROC
POMNIAC ŻE TU WAS WNIOŚA

NA CO CHLUBI SIĘ CZŁOWIEK GRZESZNY URODA MAJATKIEM PRACĄ
JEŻELI MUSI UMIERAĆ
FRANCISZKA CHECINSKA UMARŁA 1866 ROKU
CAŁA JEJ FAMILIA O POBOŻNE WYSTĘPIENIE

Napis nad wejściem do kaplicy grobowej Krajeńskich 1795;
cmentarz w Zambrowie. Fot. Wikipedia



Poradnia psychologa

Mama w domu starców

Moja mama jest już starszą kobietą, coraz gorzej sobie radzi, ojciec nie żyje. Potrzebuje pomocy, której ja nie jestem jej w stanie udzielić. Dlatego zaczęliśmy myśleć o tym, aby przenieść ją do jakiegoś domu starości. Jak ją do tego przekonać?

Paweł

Na temat życia ludzi w domach spokojnej starości jest sporo badań i trochę wiemy, jak się tam czują.

Pierwsze najważniejsze ustalenie jest takie: lepiej funkcjonują ci, którzy decydują o przeniesieniu do „domu starców” podejmują z własnej woli, nie przymuszeni przez nikogo. Starsi, którzy zostali „prze-flancowani” w nowe miejsce wbrew swojej woli, pod przymusem lub którym nie dano żadnego wyboru, funkcjonują o wiele gorzej i o wiele szybciej umierają (badania pokazują, że żyją nawet kilka lat krócej niż ci, którzy chcieli przenieść się z własnej woli). Wynika z tego, że starszej osobie trzeba przedstawić różne propozycje, pozwolić jej zapoznać się z nowym miejscem

(może nawet pojechać tam), przekonywać, a nie zmuszać.

Jeśli chodzi o sam ośrodek, badania wykazały, że nie tyle ważny jest poziom placówki, jego wielkość, liczebność obsługi itp., ale to, w jakim stopniu starsi mają zapewnioną autonomię: w jakim stopniu mogą decydować o tym, co się wokół nich dzieje, jak wygląda wystrój ich pokoju, mają wpływ na organizację swojego czasu, mogą samodzielnie podejmować decyzje, itp.

Lepiej czują się też ludzie w miejscach, w których są zwierzęta i rośliny. Czasem mogą mieć własne zwierzę albo w ośrodku są zwierzęta wspólne, przy budynku jest park, we wnętrzu wiele roślin lub nawet palmiarnia.

Gdyby pokusić się na jakąś poradę, brzmiałaby tak: im większą samodzielność i kontrolę ma starsza osoba nad tym, co się wokół niej dzieje, tym będzie zdrowsza i będzie lepiej funkcjonować.

Dr Marcin Florkowski
psycholog



Przysmak podlaski

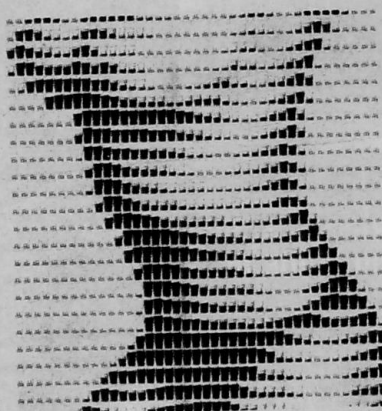
Kluski kładzione

Składniki:

- 40 dag serka waniliowego
- 35 dag mąki pszennej
- 4 jajka
- bułka tarta
- drobny cukier

- miód lub syrop klonowy
- sól

Jajka posolić, łyżką roztrzepać z serkiem. Dodać mąkę, wymieszać na gładką masę. W garnku zagotować wodę, lekko posolić. Zanurzać łyżką stołową w gorącej wodzie, nabrać 1/3 łyżki ciasta i włożyć do wrzącej wody. Lekko zamieszać i po 2 minutach od ponownego zawrzenia, kluski wyjąć. Na suchej patelni uprażyć bułkę tartą z odrobiną cukru. Gotowe kluski posypać bułką i polać miodem lub syropem.



Pytanie intymne

Mój mąż od dwóch lat pracuje w prywatnej firmie, jest jej handlowym przedstawicielem na całe województwo. Kiedy dostał tę pracę bardzo się ucieszyliśmy. Mieliśmy długie, właśnie urodziło się dziecko. Mąż wcześniej pracował na państwowym etacie, zarabiał, ale ledwie starczyło do wypłaty. Teraz spłaciśmy dług, ja zajmuję się dzieckiem, nie muszę pracować. Co z tego, kiedy męża właściwie nie ma w domu. Przyjeżdża i jest tak zmęczony, że je kolację i natychmiast zasypia. Już nie pamiętam, kiedy ostatnio byliśmy razem w łóżku. Mąż ciągle wymawia się zmęczeniem. Zaczynam podejrzewać, że może spotyka się z kimś, bo przecież to chyba nie jest normalne, by dwudziestoletni mężczyzna od co najmniej 7 miesięcy wytrzymał od seksu. A ze mną się już tyle czasu nie kochał. Pró-

bowalam różnych sztuczek, przygotowałam kolację, wystroiłam się w nową sukienkę. Popatrzył zdziwiony i spytał się, po co ten teatr. Mąż jest dobry, dba o nas, daje nam pieniądze na życie. Ale to chyba nie jest wszystko, o co chodzi w małżeństwie. Coraz częściej mam sny erotyczne, że kocham się z jakimś obcym mężczyzną. Co powinnam zrobić?

Marlena

Wasze małżeństwo przeżywa kryzys, jak wiele związków młodych mężczyzn, którzy osiągnęli zawodowy sukces. Tacy mężczyźni oddają się pracy: czerpią zadowolenie z coraz wyższych zarobków, pochwał szefów. Sprawa seksu schodzi na daleki plan. Sukcesy zawodowe dowartościowują ich na tyle, że nie chcą sprawdzać się w łóżku.

Trudno odpowiedzieć, co należy zrobić w takiej sytuacji. Pozostaje czekanie. Niektóre kobiety „zdradzone z pracą męża” decydują się na bardzo ryzykowny krok: pozamałżeński romans. Nie jest to jednak dobre wyjście, jeżeli z tego powodu kobieta będzie stale przeżywała poczucie winy.

Można próbować, powiedzieć mężowi o swoich potrzebach. Wyjechać gdzieś razem choć na dwa, trzy dni. Jeżeli sytuacja nie zmieni się, nie wróży to pomyślnie Waszemu związkowi. Miłość bez seksu nie zapewni przyszłości związkowi.



Lekarz domowy

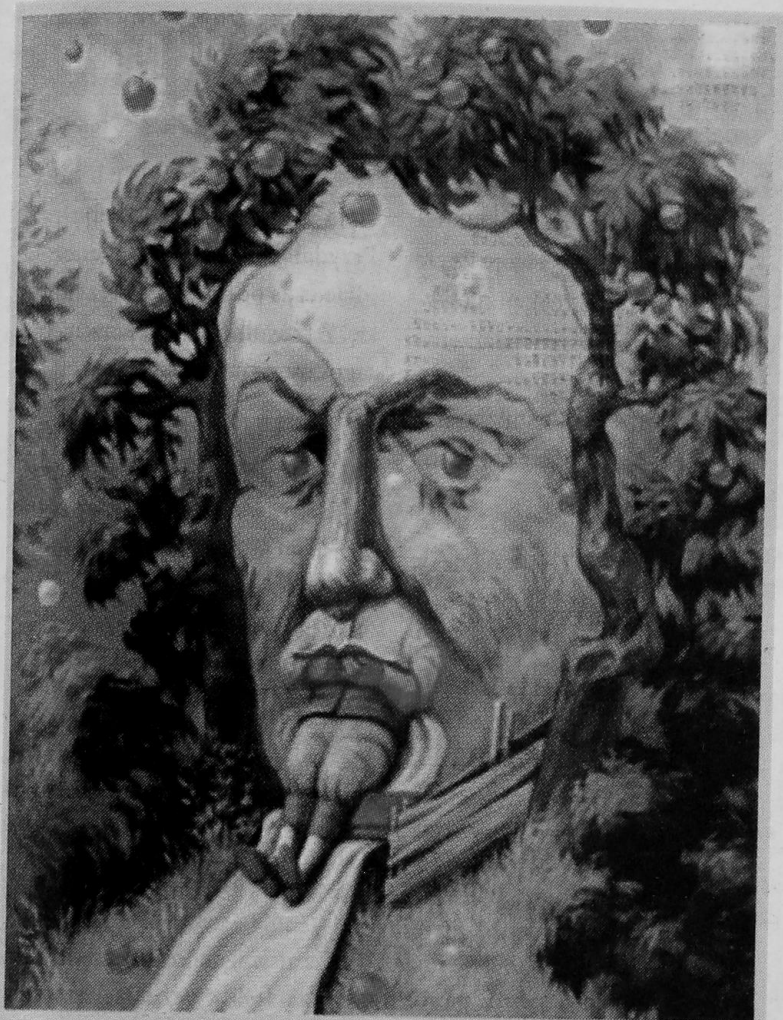
Niedawno, podczas mycia zauważyłam jakby kurzajki, które wyrosły mi na wargach sromowych. Przeraziłam się, że jest to jakiś nowotwór. Poszłam prywatnie do lekarza, ale on powiedział, że są to kłykciny i zaproponował zabieg. Nigdy nie słyszałam o takiej chorobie. Czy operacja jest konieczna? W jaki sposób mogłam się zarazić?

Aldona

Kłykciny są objawem zarażenia wirusem brodawczaka ludzkiego, oznaczanego HPV. Ten sam wirus odpowiedzialny jest za występowanie pospolitych kurzajek na

dłoniach i stopach. U kobiet kłykciny pojawiają się na wargach sromowych, ścianach pochwy, w szyjce macicy. Kłykciny nie bolą, ale są niebezpieczne, bo, zdaniem naukowców mogą być początkiem procesu nowotworowego, zwłaszcza powstawania nowotworów szyjki macicy. W związku z tym nie należy ich lekceważyć. Stosuje się zabiegi chirurgiczne, laseroterapię, krioterapię lub farmakoterapię. Kłykciny osiągają rozmiar orzechów włoskich.

Do zarażenia wirusem dochodzi podczas kontaktów seksualnych. Dlatego leczenie powinno objąć także partnera.



Co pierwsze wpadło Ci w oko, zdradzi Twój charakter!

Jabłka – jesteś osobą, którą rozpira energia. Uwielbiasz działać spontanicznie, masz ciekawość świata i Twoja wyobraźnia nie zna granic. Bardzo pozytywnie podchodzisz do różnych sytuacji i otoczenia. W ciężkich chwilach Twoje optymistyczne podejście napawa innych nadzieją na wyjście z sytuacji. Jesteś jak światełko w tunelu. Twoja obecna sytuacja może wydawać się dość chaotyczna i nie wiesz, jak poradzić sobie z tym nieładem, ale zatrzymaj się w tym biegu i na spokojnie zastanów się, co jest dla Ciebie najważniejsze.

Twarz – jesteś osobą, która dobrze potrafi odczytać emocje innych. Widzisz i czujesz ich uczucia, czytasz ich myśli bez słów. Często dostrzegasz takie elementy, dzięki którym potrafisz mieć szerszy pogląd na wiele aspektów. Twoja obecna sytuacja pokazuje,

że odczuwasz jakby zmęczenie psychiczne i zaczyna brakować Ci chwil, które wywołują uśmiech. W Twoim życiu powinien znaleźć się ktoś, kto pokaże Ci, że krótkie, wydawałoby się, nieznaczące chwile bywają tak naprawdę tymi najcenniejszymi w życiu.

Siedzący człowiek – zazwyczaj jesteś bardzo spokojną osobą, która wie, jak się zachować. Bywają jednak momenty, że działasz impulsywnie w sytuacjach, w których najmniej można się tego po Tobie spodziewać. Masz wpojonych wiele cennych wartości. Najważniejsze są dla Ciebie szacunek, rodzina i lojalność. Aktualnie możesz mieć, że ludzie Cię nie rozumieją i przez to odczuwasz samotność. Musisz postarać się o większą otwartość na ludzi. Trudności związane z poczuciem odizolowania znikną, a Ty poczujesz się o niebo lepiej.



Premier Anglii stwierdził, że nieważne, czy dojdzie do brexitu, czy nie, Polacy będą mogli zostać na wyspach. Przynajmniej do czasu, aż skończą remont jego kuchni...

– Pamiętasz jak chciałam, żeby wszystkich urzędników z tą ich biurokracją piekło pochłonęło?

– Jasne.

– To teraz zmieniam zdanie. Niech ich wszystkich wezmą do nieba, ale przy wejściu niech im sprawdzą wszystkie papiery i żeby im ciągle czegoś brakowało i niech ich z rajy odsyłają po uzupełnienia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ostrzega: prowadzenie zdrowego trybu życia grozi wieloletnią vegetacją za groszową emeryturę!

Rząd ogłosił zamiar karania więzieniem za napisanie nieprawdy. Od tego czasu bajkopisarze nie śpią po nocach.

– Słyszałeś o badaniach na temat seksualności facetów? – pyta

kolega przy piwie.

– Nie, a o co chodzi?

– Naukowcy udowodnili, że 90 procent facetów pod prysznicem się masturbuje, a tylko 10 procent śpiewa.

– No, to ciekawe...

– Ciekawe, ciekawe, ale ja się zastanawiam, co oni takiego śpiewają pod tym prysznicem?

– Nie mam pojęcia.

– Co to jest: zarośnięte, spoczone, czerwone i lata między majtkami?

– Bosman.

Czterdziestolatkowi tak dopiekło, że przygotował stryczek, przymocował go do żyrandola, włożył na stół, wsadził głowę w pętlę... Patrzy, a tu na szafie niedopita flaszka wódki! Wysunął głowę ze stryczka, przystawił stół do szafy, patrzy, a tam jeszcze zapomniane pół paczki papierosów.

– A niech to! Życie zaczyna się układać! – pomyślał.

– Jaka jest różnica między kobietą mającą okres, a terrorystą?

– Z terrorystą można negocjować.

– Dlaczego wzięłaś ze mną ślub?

– pyta młody żonkoś.

– Bo jesteś zabawny.

– A myślałem, że dlatego, że jestem dobry w łóżku...

– Widzisz, jaki jesteś zabawny.



Tu warto być

Białystok

Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 01):

■ Ryszard Rynkowski solo, koncert charytatywny na fundusz stypendialny „Białystok Ojcu Świętemu”; niedziela, 3 listopada, godz. 19.00.
Akademia Teatralna im. A. Zelwerowicza (ul. Sienkiewicza 14, tel. 795 650 802):

■ Spektakl „Zapisane w pamięci, zapisane w sercu...” w wykonaniu zespołu teatralnego „Zakręcenie” ze Szkoły Podstawowej nr 21. Widowisko zbudowane na kanwie wspomnień o losach Polaków, skazanych na rozłąkę i deportację; środa, 6 listopada, godz. 16.00.

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

■ Jazzowy koncert zaduszkowy „Wspomnienia...”, będący podsumowaniem 10 lat pracy instruktorskiej Moniki Soroko. Wystąpią: Nikola Lipska, Irmina Szaniawska, Przemysław Jagusz, Paulina Wiśniewska, Karolina Czajka, Daria Gilejko, Maya Zyskowska. Akompaniament: Gabriel Antoniuk. Wstęp wolny (za okazaniem darmowej wejściówki, dostępnej w GCK); sobota, 2 listopada, godz. 18.00.

Łomża

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

■ Agressiva69 gra Republikę, to koncert grupy założonej w 1987 przez Tomasza Grocholę i Jacka Tokarczyka. Występowała na największych scenach w Polsce i Europie z takimi gwiazdami jak Young, Prodigy, Front 242; niedziela, 3 listopada, godz. 18.00.

■ „Republika, narodziny legendy”, o słynnym zespole Republika i jego liderze Grzegorzu Ciechowskim; projekcja w Galerii Pod Arkadami, środa, 6 listopada, godz. 18.00.

Pniewo

Biblioteka Publiczna Gminy Łomża w Podgórzu, tel. 86 217 82 23):

■ Otwarcie Sali Pamięci Rodziny Jabłońskich oraz odsłonięcie pamiątkowej tablicy przez syna ostatniego dziedzica Janusza Jabłońskiego; środa, 6 listopada, godz. 10.00.

Zambrów

Zambrowski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99):

■ Wykład Dariusza Szrednickiego „Droga Józefa Piłsudskiego do wolności”, poniedziałek, 4 listopada, godz. 12.00.

Repertuar kin:

Kino Relax Grajewo: nieczynne do 11 listopada. **Kino MOK Zambrów:** 2 – 3 listopada – „Angry Birds Film 2”, godz. 15.15 oraz „Wojna o prąd”, godz. 17.15 i „Joker”, godz. 19.30; 4 – 7 listopada – „Angry Birds Film 2”, godz. 15.15 oraz „Ślicznotki”, godz. 17.15 i „Joker”, godz. 19.30.



„Brzydkie Kaczętko”, to jedna z najpiękniejszych historii w literaturze dziecięcej. Widowisko dla dzieci, jak i dorosłych. Autorem przekładu i reżyserem jest Jarosław Antoniuk. Scenografię przygotowała Eva Farkašová, muzykę skomponował Bogdan E. Szczepański, wideo opracował Vladimir Slaninka. Obsada: Beata Antoniuk, Eliza Mieszkiewicz, Marzanna Gawrach, Daria Głowacka, Marek Janik, Tomasz Bogdan Rynkowski. Na spektakle Teatr zaprasza w niedzielę, 3 listopada o godz. 11.00 oraz 17.00. Na zdjęciu: jedna ze scen przedstawienia.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): ciągle z czymś walczysz albo przed czymś się bronisz, Twoje życie sprowadza się do reakcji na wydarzenia. Spróbuj te wydarzenia tworzyć. Odsuń na parę dni tak zwane obowiązki i ustal, co jest najważniejsze dla przybliżania się do celu.

BYK (21 IV – 20 V): czeka Cię odmiana, a będzie zielone światło dla nowych pomysłów. W relacji uczuciowej możliwy powrót optymizmu i świeżości z okresu pierwszego zauroczenia. Ale wiele zależy od Ciebie.

BLIŹNIĘTA

(21 V – 21 VI): postaraj się zachować spokój, nawet w obliczu nieprzyjemnych wydarzeń i pamiętaj, że kryzys nie powstał w jednej chwili, ale jest wynikiem zaniedbań. Jeśli dojdzie do rozstania, z perspektywy czasu możesz odebrać to jako uwolnienie.

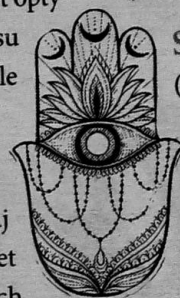
RAK (22 VI – 22 VII): staniesz przed wyborem z gatunku tych trudnych. Nie uciekaj od decyzji, bo odkładanie jej na potem też kosztuje. Jak masz coś zrobić, po prostu to zrób i nie zakładaj z góry porażki. Zwłaszcza, że możesz pozwolić sobie na optymizm i nadzieję.

LEW (23 VII – 23 VIII): wróć do wspomnień z młodości, z dzieciństwa, przypomnij sobie marzenia, pomyśl, jak się spełniły. Jeśli była niewykorzystana okazja okaże się, że jeszcze nic straconego. Ale nie osiadaj na laurach!

PANNA (23 VIII – 22 IX): dość długo czekasz na coś lub kogoś, niestety, jeszcze trzeba czekać, by zasiane ziarno dało plon. To nie jest stracony czas, wykorzystaj czekanie na poukładanie nie poukładanych spraw.

WAGA (23 IX – 23 X): intuicja wyjawi Ci, czego potrzebujesz. Przydałoby Ci się więcej energii, idzie czas odrodzenia, przygotuj się. Z powolności przestaw się na łagodny, dynamiczny powiew.

SKORPION (24 X – 22 XI): przed Tobą wiele pucharów pełnych darów od losu, wystarczy po nie sięgnąć, czyli zrobić coś innego niż do tej pory, niekonwencjonalnego i nieprzewidzianego. Nie daj się opanować wątpliwościom!



STRZELEC

(23 XI – 21 XII): jeśli szukasz sprawiedliwości, a ludzie mówią, że jej nie znajdziesz, okaże się, że Ty masz rację. W pracy przystosuj się do rzeczywistości. Jeśli w uczuciach poczujesz równowagę, przyjdzie małe, ale wielkie szczęście na co dzień.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): za długo przeżywasz coś z przeszłości, co odeszło. Nie zamykaj się w samotności, bądź w ruchu i aktywności. W pracy w pewnym sensie marnujesz się, rozmienniasz się na drobne. Ktoś taktownie przejawia zainteresowanie Tobą, nie przegap tego.

WODNIK (21 I – 19 II): coś się zaczyna i jeszcze nie wiadomo dokąd Cię to zaprowadzi. Twoimi atutami są świeże podejście, nowa nadzieja i śmiałość. Masz w sobie gotowość, żeby zdobywać świat. Idź za intuicją i nie słuchaj negatywnych opinii. Choćby wszyscy byli przeciw Tobie, Ty i tak sobie poradzisz!

RYBY (20 II – 20 III): skup się na kilku najważniejszych rzeczach i doprowadź je do końca. Za dużo sobie narzucasz, przecież świat nie zniknie, jak czegoś nie zrobisz. Męczą Cię jakaś mało klarowna sytuacja? Rozmów się w tej sprawie jak najszybciej.



Koszykarki UKS 4 Łomża zajęły 4 miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Koszykówki Dziewcząt Nenufar Cup 2019 w Ełku (rocznik 2007). Kapitanem zespołu jest Maja Sierżputowska. Trenuje ją Marcin Piotrowski.

Dla Niepodległej w Radziłowie

Turniej piłki siatkowej pod hasłem „Dla Niepodległej” zostanie rozegrany w Radziłowie 11 listopada (godz. 16.00) w sali gimnastycznej (ul. Sportowa 1). Zapisy w dniu Turnieju.

Otwarte strefy

Z pięciu urządzeń siłowych oraz ze stołów do gry w piłkarzyki i tenisa stołowego można już korzystać w Otwartych Strefach Aktywności w Sołkach i Stoczku (gm. Rajgród).

Igrzyska Zambrowie

Drużyna dziewcząt ze Szkoły Podstawowej w Osowcu w składzie: Wiktoria Bańkowska, Martyna Dmochowska, Anna Godlewska, Anna Gosiewska pod opieką trenera Łukasza Stanulewicza zwyciężyła w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w badmintonie w Zambrowie. Drugie miejsce zajęły dziewczęta z SP w Szczodrach: Gabriela Kaliszczuk, Katarzyna Łubnicka, Julia Wojno z trenerem Wojciechem Nowowiejskim. Trzecie miejsce wywalczył zespół z SP w Rutkach-Kossakach: Lena Bączek, Magdalena Gołaszewska, Agata Krzewska, Dominika Wilczewska z trenerem Wojciechem Krasuckim, a czwarte uczennice z SP w Kołakach Kościelnych: Julia Jałbrzykowska, Weronika Konarzewska, Wiktoria Tyborowska, Natalia Wiśniewska z trenerką Hanną Brzozowską.

Wśród chłopców wygrał zespół z SP w Wiśniewie: Mikołaj Jaroński, Bartosz Leśniewski, Piotr Zaniewski, Przemysław Zaremba z trenerem Krzysztofem Morzysewiczem. Drugie miejsce zajęli uczniowie z SP w Szczodrach: Kacper Koliński, Paweł Łuniewski, Adam Siedlecki z trenerem Wojciechem Nowowiejskim. Na trzeciej pozycji uplasowali się uczniowie SP w Osowcu: Paweł Dmochowski, Piotr Jaworowski, Hubert Kalinowski, Klaudiusz Kobrański z trenerem Łukaszem Stanulewiczem.

Drużyny dziewcząt ze Szkoły Podstawowej w Osowcu i chłopców ze Szkoły Podstawowej w Wiśniewie zdobyły awans do finału Grupy Zachodniej.



Drużyna chłopców Szkoły Podstawowej nr 9 w Łomży z rocznika 2008 w składzie: Kacper Nagdalian, Wojciech Gardocki, Dominik Górski, Filip Konopka i Adam Krajeński, prowadzona przez trenera Wojciecha Kamińskiego, zdobyła mistrzostwo województwa podlaskiego w koszykówce 3x3 w Igrzyskach Dzieci SZS. Gratulujemy!

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY RADZIŁÓW

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.) oraz na podstawie przepisów rozdziału 1 w dziale III oraz art. 39, 40, 41, 51 ust. 1 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2081 z późn. zm.)

zawiadamiam

- o podjęciu przez Radę Gminy Radziłów uchwały Nr IX/83/2019 z dnia 26 czerwca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w obrębie miejscowości Mścichy w zakresie określonym uchwałą,
- o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko

projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany miejscowego planu i do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 29 listopada 2019 r.:

- w formie pisemnej do Wójty Gminy Radziłów na adres: Urząd Gminy Radziłów ul. Plac 500-lecia 14, 19 – 213 Radziłów,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@gminaradzilow.pl lub skrytka ePUAP:/UGRadzilow/skrytka.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Radziłów.

Wójt Gminy Radziłów
Krzysztof Milewski



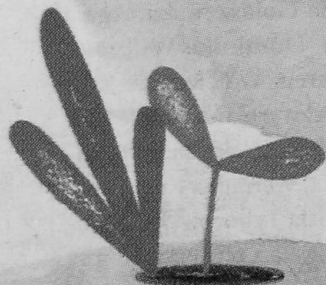
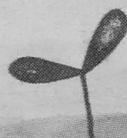
Piatuś



JOGURT STWORZONY DLA DZIECI



Z PIĄTNICY, NO BO SKĄD.



Pod

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

H
S

Epitafium
przed i po
świadczy,
ludźmi: „G
który prze
Wagów, od
pracowit
1846 r. Ost
usług jego
wdzięczno

Ku
Z

9 770208 1684005

52

N